



# Po zamordowaniu ks. Butkiewicza.

## Zuchwała nota sowiecka do Polski.

Berlin wie o niej wcześniej niż Warszawa.

BERLIN, 4 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Biuro Wolffa podaje streszczenie noty, jaką z polecenia Cziczierina książe Oboleński ma przedstawić w Warszawie w odpowiedzi na wystąpienie rządu polskiego w sprawie procesu w Moskwie. Według streszczenia Wolffa, Cziczierin twierdzi, że próba wmięszania się w wewnętrzne sprawy Rosji z powodu wyroku na przestępców, wydanego zgodnie z prawami, obowiązującymi w Rosji, jako też groźby i zniewagi pod adresem Rosji stanowią akt wrogi i są oznaką agresywnej polityki Polski wobec Rosji. Rząd sowiecki powstrzymuje się od bliższego omawiania niedopuszczalnych deklaracji polskiego prezesa ministrów i z oburzeniem odrzuca bezprzykładną pretensję odgrywania przez Polskę roli protektorskiej wobec rosyjskich obywateli polskiego pochodzenia. Dalej Cziczierin miesza się do spraw polskich, bo „zwraca uwagę“ na los milionów ukraińców i białorusinów, którzy są pozbawieni elementarnych praw, zastrzeżonych dla mniejszości narodowych w Polsce. Rząd zaprzecza twierdzeniu, że przedstawiciele tego rządu oświadczyli polskiemu posłowi, jakoby proces miał mieć znaczenie tylko formalne. Rząd sowiecki czyni rząd polski odpowiedzialnym za następstwa wystąpienia „beprzykładnego w historii międzynarodowych stosunków“.

## Oboleński podał się do dymisji

WARSZAWA, 4 marca. (Tel.) Podobno poseł rosyjski w Polsce p. Oboleński podał się do dymisji wobec tego, że złożone przez niego przrzeczenie, niewykonywania wyroku na ks. prałata Butkiewicza do czasu rokowań dyploma tycznych zostało zlekceważone.

## Akcja angielska przeciwko sowiecom?

BERLIN, 4 kwietnia. (AW). Pra sa londyńska, omawiając odpowiedź rosyjską na notę Hedgsona w sprawie arcybiskupa Cieplaka, uważa odpowiedź sowiecką za wyzywającą i domaga się energicznych kroków ze strony rządu brytyjskiego.

Według dalszych wiadomości z Londynu, krążownik angielski „Godelia“ wysłany zostanie na morze murmańskie, celem ochrony angielskich statków rybackich przed napadem statków sowieckich.

Nie jest wykluczonem, że wkrótce nastąpi wielka demonstracyjna akcja floty angielskiej przeciw sowiecom.

## Oburzenie prasy angielskiej.

LONDYN, 4 kwietnia. (Pat). Cała prasa z oburzeniem przyjęła otrzymaną z Warszawy i Rzymu wiadomość o rozstrzelaniu ks. prałata Butkiewicza.

„Daily News“ oświadcza, że sposób prowadzenia procesu i wyrok są uragowiskiem prawa. Wykonanie wyroku zaś było nierozważnym czynem zemsty.

„Manchester Guardian“ zaznacza, że rozstrzelanie ks. Butkiewicza oddaliło Rosję od reszty świata i że wyrok był w równej mierze tragicznym, jak i niepotrzebnym.

„Morning Post“ pisze, że rząd angielski winien niezwłocznie odwołać swego przedstawiciela z Moskwy. Zdaniem dziennika, jest to jedyna właściwa odpowiedź dla rządu, który, jak się zdaje, za główne swoje zadanie uważa rozstrzelanie swych obywateli.

„Westminster Gazette“ określa proces, jako czyn haniebny i rękawicę rzuconą opinii całego świata cywilizowanego.

„Times“ i „Daily Telegraph“ dają również wyraz swemu głębokiemu oburzeniu.

LONDYN, 4 kwietnia. (Pat). „Evenings Standard“ wyraża swe zdziwienie i oburzenie z powodu wykonania egzekucji na osobie ks. prałata Butkiewicza. Dziennik nadmienia, że fakt ten jest tem dziwniejszy, że Krassin oraz inni przedstawiciele rosyjskich organizacji handlowych starają się wszelkimi siłami nawłazać stosunki z krajami zachodu.

Decyzję trybunału sowieckiego należy przypisać nienawiści do wyznania katolickiego. Rosja sowiecka w ciągu ostatniego półtora roku nie pominęła żadnej sposobności dla ubliżenia i upokorzenia kościoła katolickiego, oraz jego przedstawicieli. Należy się spodziewać, że Ojciec św. zda sobie na koniec sprawę z bezcelowości prób pertraktacji z rządem sowieckim. W dalszym ciągu dziennik stwierdza, że ostatecznym celem rządu sowieckiego jest całkowite wytepienie wyznań chrześcijańskich w Rosji.

T. zw. Wcik sowiecki „uflaskawiał“ arcybiskupa Cieplaka na dzie sięć lat więzienia, wyrok zaś na księdza Butkiewicza zatwierdził. Niebawem też zamordowali go siepacze sowieccy.

W orzeczeniu, uzasadniającem decyzję, powiedziano, że ks. Butkiewicz utrzymywał stosunki z „wrogiem państwem“. Ta dziwna kwalifikacja odnosi się do Polski, chociaż ta zawarła z sowiekami pokój w Rydze i od tego czasu utrzymuje z nimi normalne stosunki. Okazuje się więc, że dla sowieków niema zasadniczej różnicy pomiędzy wojną a pokojem, że ten ostatni można uważać także za stan ukrytej wojny. Zresztą owe stosunki zamordowanego z państwem polskim są prosto wymysłem, którego prokurator bolszewicki nie poparł żadnym dowodem.

Rząd sowiecki na przedstawienie przedstawiciela angielskiego w Moskwie odpowiedział z całą brutalnością, że Rosja jest państwem suwerennym i że może po swojemu karać przestępców, którzy naruszają jej prawo. Następnie odpowiedź sowiecka przechodzi do ofensywy, podnosząc represje i egzekucje w Irlandji. Agent angielski zwrócił odebrana notę, jako nieodpowiadającą normom przyzwoitości międzynarodowej.

Jeszcze brutalniej brzmi nota, jaką sowiecy wystosowały do Polski w odpowiedzi na przemówienie sejmowe premiera Sikorskiego. Powołuje się ona na suwerenne prawo Rosji w stosunku do jej poddanych, odmawia stanowczo rządowi naszemu prawa ujmowania się za ludnością polską i „przypomina“, że na terytorjum państwowem Polski mieszka dzie sięć milionów (?) białorusinów i ukraińców, którzy są pokrzywdzeni w swych prawach mniejszości.

Powyższe zestawienie jest ze strony sowieków niebywałą bezczelnością, bo przecież ci białorusini i ukraińcy mają najwyższy wstręt do czerwonych despotów moskiewskich i nigdy nie pragnęli ich opieki ani protekcji. Nota kończy się ostrą groźbą, która wprawdzie nikogo z nas nie przeraża, ale przypomina, że pokój istniejący na naszej granicy wschodniej jest pokojem sui generis.

Po zawarciu traktatu w Rydze, ustała wojna, lecz nie nastąpił jeszcze prawdziwy pokój, któryby oznaczał zgodne i poprawne sąsiedzkie stosunki. Pomimo, iż od podpisania pokoju przeszło już z górą dwa lata nie osiągnęliśmy tego celu i bodaj, czyśmy się nawet do niego zbliżyli.

Zasługuje na uwagę dziwny a niewłaściwy krok naszego charge

## Silne wrażenie w Watykanie.

RZYM, 4 kwietnia. (Pat). Wiadomość o rozstrzelaniu ks. prałata Butkiewicza była zupełnie niespodziewaną nowiną dla Watykanu, tembardziej, że nuncjusz papieski w Warszawie msgr. Lauri i ks. Walsh, były członkiem amerykańskiego komitetu pomocy Rosji, a obecnie prezes misji papieskiej pomocy w południowej Rosji, który w tej sprawie interwenjował u rządu sowieckiego, wysyłali do ostatniej chwili uspokajające wiadomości, donoszące, że ks. prałata Butkiewicz będzie ułaskawiony. Jeszcze w przeddzień egzekucji, władze sowieckie zapewniały ks. Walsh, że proces jest prowadzony ze względów czysto formalnych i że wszyscy księża będą ułaskawieni. Sekretarz stanu kardynał Gaspari sądził, że dyplomacja papieska odniosła walne zwycięstwo. Po otrzymaniu wiadomości o wykonaniu wyroku Ojciec św. padł na kolana i ze łzami w oczach wraz z otoczeniem modlił się przez dłuższy czas za duszę męczennika wiary.

## Opinia prasy niemieckiej.

GDANSK, 4 kwietnia. (Pat). Tutejsza prasa niemiecka obszernie komentuje wiadomość o rozstrzelaniu księdza Butkiewicza.

„Danziger Neueste Nachrichten“ pisze: Postępowanie trybunału rosyjskiego jest bezprzykładne. Wyrok moskiewski przeciw dwóm duchownym katolickim, którzy spełnili tylko swój obowiązek, zdzierając europejską zasłonę z oblicza rosyjskiego i ukazuje bolszewicką tatarską twarz. Wyrok bolszewicki uraga poczuciu prawa ludzkiego i piętnuje bolszewików za te zbrodnie. Bezprzykładnym jest cynizm, z jakim sowieckie koła miarodajne wyjaśniają zawieszenie wyroku śmierci, wydanego na arcybiskupa Cieplaka.

„Danziger Volkszeitung“ stwierdza, że ks. Butkiewicz umarł jako męczennik i że zbrodni, popełnionej przez bolszewików, świat cywilizowany nie daruje im nigdy.

## JESZCZE KLAMIA.

LONDYN, 4 kwietnia. (Pat).

„Times“ donosi z Rygi, że władze sowieckie zaprzeczają wiadomościom, jakoby już nastąpiło wykonanie wyroku na ks. prałacie Butkiewiczu.

Po zwróceniu się do Moskwy, otrzymaliśmy potwierdzenie o wykonaniu wyroku. (Uwaga agencji Pat'a).

## BEZSKUTECZNA INTERWENCJA AMERYKAŃSKA.

WARSZAWA, 4 kwietnia. (AW) Departament stanu w Waszyngtonie polecił jeszcze w ubiegłą środę wieczorem ambasadorowi amerykańskiemu w Berlinie, aby dał wyraz humanitarnemu zainteresowaniu narodu amerykańskiego co do wyroku w procesie arcybiskupa Cieplaka wypowiedział nadzieję, iż życiu zasądzonych kapłanów nie grozi żadne niebezpieczeństwo

## DZIŚ WARSZAWA ZAPROTESTUJE DEMONSTRACYJNIE.

WARSZAWA, 4 kwietnia. (Tel. od naszego koresp.). Dziś o godzinie 5 po południu na placu Teatralnym odbędzie się wielka manifestacja przeciwko egzekucji dokonanej na ks. Butkiewiczu.

d'affaires w Moskwie, p. Knolla, który, chcąc ratować ks. Butkiewicza wszczął starania o wymianę tegoż za którego z naszych komunistów. Wszak premier Sikorski oświadczył w swem przemówieniu sejmowem, że niema

Stowarzyszenie kupców polskich wezwało do zamknięcia sklepów o godzinie 5-ej popołudn.

Należy zaznaczyć, że gmach poselstwa rosyjskiego w hotelu Rzymskim jest od 2 dni usilnie strzeżony, dlatego zapewne onegdajsi „protestanci“ skierowali swoje wysiłki w stronę Ziemiańskiej i Polonji.

## UBOLEWANIE KONSYSTORZA EWANGIELICKIEGO.

WARSZAWA, 4 kwietnia. (AW) „Kurier Warszawski“ zamieszcza oświadczenie konsystorza ewangelicko-augsburskiego w Warszawie w związku z zamordowaniem ks. prałata Butkiewicza. — Oświadczenie wyraża ból z powodu ofiary, jaką poniósł naród polski w obronie nieskazitelnego kapłana i o brońcy ideałów chrześcijańskich.

## OBURZENIE WE LWOWIE.

LWÓW, 4 kwietnia. (A. W.) Na środowym posiedzeniu rady miejskiej prezydent miasta Neuman za protestował i wyraził głębokie oburzenie z powodu ohydneho mordu, dokonanego w Moskwie na prałacie Butkiewiczu.

Radni miejscy wysłuchali przemówienia stojąc.

mowy o podobnej transakcji. Pełnomocnik nasz znalazł tedy punkt widzenia rządu i nie powinien był występować ze swą propozycją, która zresztą spotkała się ze stanowczą odmową władców moskiewskich. J. Mazurski.

## POMOC DLA WĘGIER ZALEŻNA OD ICH STOSUNKÓW Z SASIADAMI.

PRAGA, 4 kwietnia. (Pat). Według depeszy z Budapesztu do „Prager Presse“, hr. Betlen w odpowiedzi na zwrócone przez siebie do rządów mocarstw sprzymierzonych zapytanie w sprawie ewentualnej akcji dla uzdrowienia finansów węgierskich, otrzymał od tych rządów zawiadomienie, że Węgry nie mogą liczyć na energiczną pomoc finansową ze stro-

ny mocarstw, dopóty, dopóki nie polepszą swych stosunków z sąsiadami. Z tego powodu węgierski prezes ministrów powziął zamiar udania się do Pragi, Białogrodu i Bukaresztu.

## Z MIĘDZYNARODOWEGO BIURA PRACY.

WARSZAWA, 4 kwietnia. PAT. Komunikat warszawski przedstawicielstwa międzynarodowego biura pracy: Komitet wykonawczy między-

narodowego zrzeszenia dla walki z bezrobociem zdecydował odbyć w jesieni ogólny zjazd zrzeszenia. — Poza sprawami organizacyjnymi na porządku dziennym znajdują się następujące zagadnienia: 1) Emigracja i osadnictwo jako środki walki z bezrobociem; 2) Stosunek między zasilkami dla bezrobotnych a robotami dorywczymi organizowanymi dla nich; 3) Środki walki z bezrobociem pracowników umysłowych. Materiały dotyczące powyższych kwe-

stij dostarczone będą przez sekcję zrzeszenia, istniejącego w poszczególnych krajach. Data i miejsce zjazdu wyznaczone będą później.

## NOWE MONETY NIEMIECKIE.

BERLIN, 4 kwietnia. (Pat). — Puszczono zostały w obieg nowe monety metalowe po 200 marek. Monety są wykonane z aluminium i podobne są do monety 50-cio-fenigowej.

## NOWE WYBORY W ANGORZE

LONDYN, 4 kwietnia. (Pat). — Donoszą z Angory: Minister spraw wewnętrznych ogłosił w wilejcie konstantynopolitańskim na mocy uchwały zgromadzenia narodowego nowe wybory, oparte na zmienionej ordynacji wyborczej. Wybory mają być przeprowadzone w ciągu dwóch miesięcy.

## Tętno chwili.

## Sara Bernhardt.

Depesze obwieściły światu ciałem, że umarła Sara Bernhardt. (Prawdziwe nazwisko: Rozyna Bernard). Umarła w Paryżu. Pogrzeb odbył się we czwartek wielkiego tygodnia. Zwłoki pochowano na cmentarzu Pere Lachaise koszty pogrzebu pokrył magistrat paryski... Tak opiewają depesze...

Ale ja temu nie wierzę. Nie wierzę, aby słynna tragiczka umarła i sądzić, że niemiętwo ludzi się znajduje takich, którzy, jak ja, w śmierć jej nie wierzą. W opinii szerokiach sfer nieśmiertelna Sara żyć nie przestanie nigdy. Zbyt długo żyła, aby miała umrzeć.

Początki jej giną w zamierzonych czasach wtórego cesarstwa. Jako podlotek, wskakiwała, zapewne, na kolana Aleksandra Dumasa (ojca); kto wie? być może, ona to podjęła w rączki młodociane ostatnie tchnienie swego współwyznawcy Henryka Heinego. Przyszła wojna roku 1870, potem komuna; wybuchła wojna światowa oblicze świata odmieniło się wielokrotnie; kto nie umarł ze starości, umarł na wojnie, kto nie zginął na wojnie, umarł na hiszpankę; kto nie umarł na hiszpankę zginął podczas rewolucji i przewrotów społecznych, ale przesławna Sara, chuda Sara, nieśmiertelna Sara w dalszym ciągu żyła i nieustannie po wszystkich scenach świata obnosiła swój zdobiony i tynkowany szkielet, po raz tysięczny i stutysięczny kochając i konając w przebraniu Fedry lub Orlątka. Miała jedno oko szklane, jedną nogę drewnianą biust sprężynowy, na głowie perukę lnianą, wargi dolepiane z pasty, lecz pozostałe części ciała nie poddawały się, i zwycięska Sara niby żywy pomnik z gruzów własnej przeszłości sterczący, żyła nadal i grała w dalszym ciągu.

Dlatego wierzę, że żyje ona wciąż, że nie umarła w Paryżu, że żyć będzie w dalszym ciągu, i że głos jej szlochać, płakać i wyć będzie bez końca aż po ów dzień ostateczny, w którym na wielkiej scenie świata przed oczyma żywych i umarłych, ostateczne rozegra się widowisko.

Wtenczas, być może, nastąpi kres Sary Bernhardt.

Lumir.

## GEN. LEROND PRZYBEDZIE DO CZECHOSŁOWACJI W SPRAWACH WOJSKOWYCH.

PRAGA, 4 kwietnia. (PAT). Praska „Bohemia“ twierdzi, że przyjadzie do Pragi gen. Lerond, oraz marszałek Focha ma cele czysto wojskowe. Francja, pisze dziennik, usiłuje rozwinąć swoją flotę powietrzną do takiego poziomu, aby dominowała ona na kontynencie. Również Francja, kontynuując dalej dziennik, zobowiązała swych sprzymierzeńców do równoległego udoskonalenia swego uzbrojenia wojskowego. Te więc sprawy będą wyłącznie przedmiotem narad w Pradze z generałami francuskimi. W wyniku tych narad Czechosłowacja będzie zmuszona w większym stopniu zwiększyć swój budżet wojskowy, albowiem rząd praski jest zdecydowany w całości wykonać wszystkie żądania marszałka Focha i gen. Leronda.

## ZGON MARSOWA.

BERLIN, 4 kwietnia. (Pat). — „Vorwaerts“ donosi, że w sanatorium w Badenie zmarł nagle Marsow, wybitny przywódca rosyjskiej socjaldemokracji.

## Konflikt francusko-niemiecki.

## WŁOCHY STANOWCZO PO STRONIE ALJANTÓW.

BERLIN, 4 kwietnia. (Pat). Jak donosi „Berliner Tageblatt“ z Rzymu, belgijski minister spraw zagranicznych Jaspars, oświadczył przedstawicielowi dzien. „Stampa“ że Belgia i Francja mogą sobie pogratulować wyników konferencji mediolańskiej. Mussolini złożył decydujące oświadczenie, że Włochy stoją po stronie aliantów.

## OKUPACJA AŻ DO SKUTKU.

PARYŻ, 4 kwietnia. (Pat). W Marsylii na kongresie francuskich związków inwalidów wojskowych przemawiał także minister wojny Maginot, który m. in. ponownie oświadczył, że okupacja okręgu Ruhry będzie trwała dopóty, dopóki Niemcy nie zapłacą należnych Francji odszkodowań.

## PRZEDŁUŻENIE ULTIMATUM.

BERLIN, 4 kwietnia. (Pat). — „Acht Uhr Abendblatt“ donosi z Bochum, że gen. Degoutt postanowił przedłużyć termin ultimatum postawionego dyrektorom kopalni w sprawie płacenia podatków węglowych do 15 b. m.

## NIEMCY PROTESTUJĄ.

WIENIĘ, 4 kwietnia. (A. W.). „Neue Freie Presse“ donosi z Berlina: Poseł niemiecki w Paryżu otrzymał polecenie wręczenia rządu francuskiemu noty z protestem przeciw zajęciom w Essen. Nota niemiecka usiłuje zaprzeczyć faktowi, że robotnicy niemieccy grozili francuzom rewolwerami i obrzucili ich kamieniami. Zaznaczyć należy, że nota niemiecka opiera przedstawienie zajęć w Essen na niemieckich sprawozdaniach urzędowych.

## UNIEZALEŻNIENIE SPRAW ODSZKODOWANIA OD KWESTJI TURECKIEJ.

PARYŻ, 4 kwietnia. (A. W.). — Jacques Bainville pisze dziś w „L'Action Française“, że sprawy tureckie reagują na kwestię niemiecką i naodwrot. Jest wielkiem nieszczęściem, którego źródła należy szukać w błędach dawniejszych ze obydwie te kwestie były traktowane łącznie na konferencji lozańskiej.

Wiedząc o tem, należy za wszelką cenę unikać łączenia obu tych kwestji w dalszym ciągu, przynajmniej dopóki nie skończy się ze sprawą Ruhr, bądź póki sytuacja tamtejsza nie stanie się zupełnie wyraźna. Rozpoczynanie debat nad temi wielkimi zagadnieniami chwili obecnej, należałoby uważać za zwrot najniezręczniejszy.

## „SUCHA“ TURCJA.

KONSTANTYNOPOL, 4 kwietnia. (Pat). — Wprowadzono tu zakaz używania alkoholu.

## WZNOWIENIE LOZANNY.

KONSTANTYNOPOL, 4 kwietnia. (Pat). — W odpowiedzi na te sojuszników rząd Angora przyjął zaproszenie przybycia do Lozanny w celu kontynuowania rokowań i proponuje otwarcie nowej konferencji między 15 a 20 kwietnia. Delegaci tureccy z Ismetem na czele zamierzają odjechać do Lozanny w końcu tygodnia.

## LORD CURZON NIE JEDZIE DO LOZANNY.

LONDYN, 4 kwietnia. (Pat). — Lord Curzon nie udaje się do Lozanny. Zastępować go tam będzie ambasador Rumbold z rzeszoznawcami.

## W ESSEN SPOKOJNIE.

PARYŻ, 4 kwietnia. (PAT). Jak donoszą z Essen, panuje tam spokój, pomimo, że prasa nacjonalistyczna w dalszym ciągu podburza robotników do gwałtów przeciw władzom okupacyjnym.

## KOMUNISCI W ESSEN PROSTUJĄ FAKTY.

BERLIN, 4 kwietnia. (A. W.). — Grupa komunistycznej rady robotniczej i robotniczej zakładów Kruppa ogłasza deklarację, według której wczorajsze oświadczenie całej rady załogowej wymienionych zakładów uchwalone zostało bez ich zgody, ponieważ przedstawiciele grupy komunistycznej opuścili posiedzenie na znak protestu przeciwko zawartemu w rzeszonym oświadczeniu twierdzeniu jakoby odpowiedzialność za krwawe zajęcia sobotnie w Essen ponosiły wyłącznie wojskowe władze francuskie.

## MINISTER LETROUQUER JEDZIE DO ZAGŁEBIA.

PARYŻ, 4 kwietnia. (AW). Pisma donoszą, że francuski minister Letrouquer uda się w piątek wieczorem ponownie do zagłębia Ruhry w towarzystwie dwóch urzędników z jego ministerjum.

## SIEDZIBA OKUPACYJNEJ DYREKCJI KOLEJOWEJ.

BERLIN, 4 kwietnia. (AW). Pro wizoryczna siedziba francusko-belgijskiej dyrekcji kolejowej dla terytorjum okupowanego zostanie przeniesiona z Duesse'dorfu do Moguncji.

## KONFISKATA 250 MILIONÓW MAREK.

BERLIN, 4 kwietnia. (AW). — Wedle wiadomości z Bochum, władze okupacyjne skonfiskowały wczoraj 250 milionów marek niemieckich, przeznaczonych dla niemieckiego zarządu kolejowego.

## KONFERENCJA LOUCHEUR'A Z LLOYD GEORGE'M.

PARYŻ, 4 kwietnia. (Pat). Londyński sprawozdawca „Journal'a“ donosi, że Loucheur, bawiaci obecnie w Anglii, odbył konferencję z Lloyd George'm.

## SZRAMEK ROKUJE POWOLI ALE PEWNIENIE.

PRAGA, 4 kwietnia. (Pat). „Lidowe Nowiny“ donoszą, że prowadzone w Rzymie przez ministra Szramka rokowania co do niektórych spraw z zakresu polityki kościelnej które pomimo ich charakteru prywatnego są prowadzone z wleżką rządu praskiego, mają przebieg bardzo powolny i napotyka na wielkie przeszkody. Jest jednak nadzieja, że pomimo wszystkich przeszkody rokowania te uwiecznione będą pomyslnym rezultatem.

## KONGRES BIBLIOTEKARZY OTWARTO.

PARYŻ, 4 kwietnia. (PAT). — W dniu wczorajszym, pod przewodnictwem Barthou odbyło się w Sorbonie inauguracyjne posiedzenie międzynarodowego kongresu bibliotekarzy i bibliofilów. W kongresie bierze udział około 600 osób, a potrwa on do dnia 10 b. m.

## DYMISJA GABINETU HISZPAŃSKIEGO.

MADRYT, 4 kwietnia. (Pat). — Gabinet podał się do dymisji ze względu na powstałe różnice zdań w kwestjach religijnych. Król nie przyjął dymisji gabinetu. Wszyscy ministrowie z wyjątkiem skarbu pozostali na stanowiskach.

## STARA MIŁOŚĆ NIE RDZEWIEJE.

MOSKWA, 4 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). — Rada komisarzy ludowych pozwoliła na sprzedaż wódki w miastach i po wsiach, lecz mocy nie przewyższającej 20 stopni.

## Rola ligi narodów w pacyfikacji świata.

## Przemówienie lorda Cecila w Ameryce.

LONDYN, 4 kwietnia. (PAT). „Times“ donosi z Nowego Jorku: Lord Robert Cecil wygłosił w poniedziałek w towarzystwie polityki zagranicznej pierwsze swoje przemówienie o lidze narodów. — Cecil oświadczył, że główna rzecz jest, aby usunąć w stosunkach międzynarodowych obawę i nieufność, które stanowią najważniejsze niebezpieczeństwo dla pokoju świata. Rozbrojenie, zdaniem Cecila, przeprowadzone być może skutecznie jedynie wówczas, gdy będzie powszechne i gdy wszystkie narody oświadcza swoją gotowość do obrony swoich sąsiadów przeciw ewentualnym napadom. Bez takiej gwarancji np. Francja i Niemcy stale będą do siebie żywić nieufność. Nie można za to winić ani Francji, ani Nie-

miec, dopóki nie stworzy się warunków bezpieczeństwa.

Głównym warunkiem utrzymania pokoju pomiędzy narodami, związani do siebie tradycyjną niechęć, może być jedynie utworzenie strefy zdemilitaryzowanej, pozostającej pod administracją władzy międzynarodowej. Rozbrojenia dokonać może również jedynie instytucja o aurytecie międzynarodowym, jaka jest liga narodów. Na zapytanie, postawione przez amerykańskich dziennikarzy, dlaczego w izbie gmin głosował przeciw propozycji, domagającej się przekazania kwestji zagłębia Ruhr lidze narodów, Cecil odpowiedział, iż nie mógł zgodzić się na to, aby izba gmin stała się organem wykonawczym o charakterze międzynarodowym.

## NIEMA REWOLUCJI W RUMUNJI.

Były tylko demonstracje. BUKARESZT, 4 kwietnia. (Pat) Radio Orient. Pogłoski o rzekomej rewolucji w Rumunii są zupełnie zmyślone. Mają one na celu dyskredytowanie Rumunii wobec zagranicy. W kraju panuje zupełny spokój i porządek.

BUDAPESZT, 4 kwietnia. (Pat) Według doniesień z Aradu, należy wiadomość o wybuchu rewolucji w Rumunii przypisać temu, że przedwczoraj wieczorem tłum demonstrantów, prowadzony przez posłów opozycyjnych, wtargnął do pałacu ks. Stirbe i wyrządził tam wielkie szkody. W czasie interwencji policyjnej przyszło do rozlewu krwi. Bliższych szczegółów brak.

## STAN ZDROWIA LENINA.

MOSKWA, 4 kwietnia. (AW). Biuletyn o stanie zdrowia Lenina z daty 4 b. m. stwierdza wzrost temperatury; pozatem stan bez zmiany.

## ZACIEŚNIENIE STOSUNKÓW WĘGERSKO-SOWIECKICH.

MOSKWA, 4 kwietnia. (AW). „Izwestia“ donoszą o rokowaniach rosyjsko-węg., na których omawiana jest sprawa udziału Węgier przy odbudowie rosyjskiego przemysłu i gospodarstwa wiejskiego. Kapitałści węgierscy mają podobno otrzymać na południu Rosji koncesje, analogiczne do koncesji, otrzymanych przez Kruppa. Wzajemnie za to dostarczą oni Rosji maszyn rolniczych.

## NANSEN O SYTUACJI ROSJI.

PARYŻ, 4 kwietnia. (AW). — Znakomity podróżnik, ostatnio zaś kierownik pomocy dla głodnych w Rosji, Nansen, ogłasza w stołecznej prasie europejskiej serię artykułów, omawiających obecną sytuację Rosji sowieckiej. W Paryżu drukuje artykuły Nansena „L'Information“ z zastrzeżeniem, że za treść ich nie bierze odpowiedzialności.

## SOWIETY POKAZUJĄ WŁADZĘ

LONDYN, 4 kwietnia. (PAT). — Z powodu zatrzymania koło Murmańska przez kanonierkę rosyjską angielskiego statku rybackiego, ku wybrzeżom Murmańska, odjechał kłazownik angielski w celu zapewnienia bezpieczeństwa statków angielskich.

## KAMIENIEW O CELACH SOWIECKICH.

MOSKWA, 4 kwietnia. (Pat). Na konferencji partji komunistycznej oświadczył Kamieniew, że głównym celem centralnego komitetu jest połączenie proletariatu ze związkiem chłopskim. W kwestji organizacji przemysłu oświadczył się Kamieniew za ścisłą współpracą wszystkich organów gospodarczych partji. Mówiąc o kwestji narodowościowej, Kamieniew podniósł konieczność liczenia się z narodowymi postulatami obcoziemców, którzy stanowią 60 proc. mieszkańców Rosji.

## ANTWERPIA — TRZECIM PORTEM ŚWIATA.

BRUKSELA, 4 kwietnia. (PAT) Według ostatnich danych statystycznych, Antwerpia pod względem wielkości swego portu i ruchu portowego zajmuje obecnie trzecie miejsce wśród wszystkich portów na świecie, ustępując jedynie portowi londyńskiemu i nowojorskiemu.

## DR. ZIMMERMANN W PRADZE.

PRAGA, 4 kwietnia. (Pat). Podczas świat wielkanocny, bawił w Pradze generalny komisarz ligi narodów dla spraw finansowej sanacji Austrii dr. Zimmermann. Przy tej sposobności dr. Zimmermann odbył w Pradze konferencję z dr. Beneszem. Prezydent Massaryk wydał na jego przyjęcie obiad.

**URAZINE** leczy i przeciwdziała wszelkim objawom artretycznym. —  
Żądać wszędzie.  
Sprzedż w Aptecce  
B-ci Stecińskich w Warszawie,  
Mazowiecka 10.

## Buchalter - Korespondent

władający biegle językami polskim i niemieckim (pożądany francuski), oraz

biuralista 714

również władający powyższymi językami, potrzebni do jednej z większych fabryk przemysłu drzewnego na prowincji.

Ofercy wraz z podaniem warunków pracy uprasza się kierować pod „B. T.“ do Biura Ogłoszeń L. i E. Metz i S. ka, Warszawa, Marszałkowska 130

Czas odnowić prenumeratę

# Konferencja panamerykańska.

(Informacje z kół dyplomatycznych).

II

Zanim przystąpimy do wyszczególnienia poglądów poszczególnych krajów na konferencję, należy scharakteryzować pokrótce ustosunkowanie interesów, zwłaszcza w Ameryce Południowej.

Ostatnio dość dużo energii w kierunku udoskonalenia militarnego wykazuje Brazylja. Miała od czasu ukończenia wojny u siebie przez dłuższy czas wojskowa misja francuska. To też ostatnio siły lądowe w Brazylji stoją na poziomie znacznie wyższym od argentyńskich. Coprawda, siły morskie Argentyny narazie jeszcze są doskonałe, ale i w tym kierunku Brazylja ostatnio już jej dorównywała, sprowadzając do siebie instruktorów amerykańskich. Jedno cenniejsze zobowiązała się Brazylja nabywać w St. Zjednoczonych Ameryki Północnej wszelkie materiały, niezbędne dla udoskonalenia marynarki brazylijskiej. Rzecz prosta, że wobec tego wszystkiego Brazylja odnosi się do idei rozbrojenia raczej niechętnie i pragnęłaby właściwie zupełnie wyeliminować punkt rozbrojeniowy z porządku dziennego konferencji. Ostatecznie zgodziliśmy się na omawianie tej sprawy, proponowała, aby siły zbrojne każdego z krajów znajdowały się w stosunku do ilości ludności i długości wybrzeża. Zresztą, stwierdzić należy, że Brazylja nie posiada żadnych zamiarów agresywnych wobec swych sąsiadów, pragnęłaby tylko zająć w Ameryce Południowej niejako stanowisko mocarstwowe, osiągnąć przewagę autorytetu nad innymi państwami i w ten sposób móc wpływać na politykę ogólnoswiatową.

Co do Argentyny, to w ostatnich sześciu latach rządów Irigoyena stan militarny jej raczej osłabł. Pod względem handlowym niewątpliwie dotychczas dystansuje Brazylję, nie chciałaby więc ustępować jej i politycznie, domagając się już co najmniej równorzędności. Będąc wetknięta między Brazylję i Chile, a nie mogąc ze względów finansowych wydawać dużo na armię, domaga się stanowczo zmniejszenia wydatków we wszystkich krajach.

Jeśli chodzi o Chile, które jest jak wiadomo autorem wniosku o rozbrojeniu, to jego stanowisko militarne jest stosunkowo bodaj najlepsze. Pobudki rozbrojenia Chile należy tłumaczyć niepomysłnym ostatnio stanem finansowym tego kraju ze względu na kryzys branży saletry. Nie mogąc wydawać na armię, Chile przeciwnie jest zbrojeniu się Brazylji, obawia

jąc się, że wówczas i Argentyna przystąpi do energiczniejszych zbrojeń, a to już przedstawiałoby niebezpieczeństwo bezpośrednie.

Musiłoby bowiem i Chile zająć się energicznie zbrojeniem, aby nie spaść do poziomu Peru czy Boliwii, przeciwnie zachować zajmowane obecnie dość poważne stanowisko.

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej popierają zasadniczo każdą akcję rozbrojeniową, znajdują się jednakże tym razem w położeniu dość trudnym. Mianowicie, w ostatnich czasach zbliżyły się bardzo do Brazylji, która nawet sprowadziła sobie ze St. Zjednoczonych instruktorów marynarskich. Możliwe więc, że w sympatii do Brazylji zajmie stanowisko, odpowiadające interesom tej ostatniej. W walce Chile z Peru St. Zjednoczone popierają raczej to ostatnie, jako bardziej im ekonomicznie potrzebne. Należy jednak wziąć pod uwagę, że Chile niedawno ratyfikowało protokół waszyngtoński w sprawie sporu o Tacnę i Arica, a teraz w oczekiwaniu ewentualnego plebiscytu za biega o sympatie St. Zjednoczonych; dla skaptowania sobie St. Zjednoczonych gotowe byłoby po przeć Brazylję.

Urugwaj zajmuje stanowisko raczej neutralne pomiędzy dwoma o wiele od siebie silniejszymi sąsiadami, ale ponieważ w Urugwaju mają obecnie większość t. zw. „Colorado”, ciążących ku Brazylji w przeciwieństwie do stronniczo „białych”, sympatyzujących z Argentyną, więc i Urugwaj ostatecznie skłoni się raczej na stronę bloku przeciwargentyńskiego.

Prasa argentyńska, obawiając się „splendid isolation” Argentyny na konferencji w Santiago de Chile już od dłuższego czasu uderzyła na alarm. Zwłaszcza najbardziej wpływowe dzienniki: „La Nación” i „La Prensa” atakują energicznie rząd brazylijski i rzeczywiście dziennikom tym przypisać należy, że rząd argentyński przeprowadził niedojście do skutku konferencji przedwstępnej państw „A.B.C.”. Na konferencji tej Brazylja pragnęła przy pomocy Chile przeprowadzić szereg uchwał co do ewentualnego postępowania na konferencji panamerykańskiej.

Należy więc przypuszczać, że wyniki konferencji nie zadowolnią Argentyny, która wobec tego powróci może do europejskiej ligi narodów. Ten jedyny wypadek mógłby mieć pewne znaczenie i dla Polski, jako stałej i ciąglej jeszcze klientki ligi narodów. Z naszej strony bierze nieoficjalny u-

dział w konferencji santiagskiej poseł Rzeczypospolitej w Buenos Aires p. Mazurkiewicz w roli obserwatora.

Peru i Boliwia nie biorą udziału w konferencji, nie życzą sobie obradować razem w Chile, nie bierze również w niej udziału Meksyk ze względu na animozje w stosunku do St. Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Henryk Liński.

## Ze sportu.

„Cracovia” w Danii i Szwecji. Pierwsze zaszczytne wyniki.

Jedną z najlepszych drużyn piłki nożnej, Cracovia, została zaproszona na zawody do Danii i Szwecji. Zaproszenie to, mimo wielu trudności technicznych Cracovia przyjęła i już w Wielki czwartek wyjechała z Krakowa przez Berlin, Hamburg do stolicy Jutlandji, gdzie rozegrała w święta Wielkiej nocy dwa mecze z mistrzem północnej Danii, drużyną „Aarhus” w mieście o tej samej nazwie, używając świetne wyniki 2:4 i 6:2. Drużyna „Aarhus” jest w świecie sportowym dobrze znana, była bowiem mistrzowskie zespoły środkowej Europy, jak np. Amatorów, M. T. K. i t. d.

Po rozegraniu tych zawodów udaje się Cracovia do Szwecji, by znów tam rozegrać trzy mecze z klubami Helsinborgu, Landskrony i Sztokholmu. Największe trudności napotka Cracovia w Sztokholmie, gdzie rozegra mecz z mistrzem Szwecji A. I. K.

## Teatr i muzyka.

Teatr miejski.

Dzisiaj „Intryga i miłość” dla zreszeń robotniczych. W plątek premiera ciekawej nowości J. Kaden-Bandrowskiego „Karty w tas”. Próby pod osobistym kierunkiem autora dobiegają końca. W rolach głównych p.p. Barwińska, Podgórska i Jarkowska oraz p.p. Barwiński, Orlicz, Woskowski, Snay, Oswald, Leckowski i inni.

„Bajki”.

Przedstawienie „Bajek”, które miało się odbyć 2 b. m. zostało odłożone do nadchodzącej niedzieli o godz. 12 w południe. Bilety kupione zachowują wartość.

## Miss Venus

re dotąd poczytywano za kraj od poczynku, kontemplacji i zapomnienia.

— Oddaliłem od siebie — pisze on w jednym miejscu — wszelki pobrzek sławy. Nie kocham się już w sławie; przykro mi i wstyd mi ogarnia na myśl, że niegdys za nią gonilem. Zbyt często bywałem świadkiem, jak do niegodnych naginała się i służyła celów; zbyt często patrzyłem na to, jak oddawała się osobnikom nikczemnym i fałszywym; zbyt często w oczach moich w sztuczne oblekała się stroje, miast świeże przyodziewać na czoło wieńce... Dość mam przygód zdobywców! Nie ponosi mnie już żądza potęgi, chwale, uznania lub bogactwa. Wyszedłem z Fiume, jako człek ubogi, i szablą ciałem przez pół ów płaszcz, jaki mi na ramiona rzucił, aby trud mój przywdziać i moja nieustająca poniewierka. Rozciąłem go, aby podzielić się nim z moimi ostatnimi przyjaciółmi.

Słowa powyższe, roniąc jakgdyby wóń nowego posłannictwa, odsłaniają istotnie coś, czegośmy w dawnym d'Annunzio — Narcyzie nie znali: to już nie dziecko rozkoszy, nie kochanek piękności pogańskiej, to dziecko miłości społecznej, miłości chrześcijańskiej staje przed nami, sięgając po nowe dla się uroki łagodności, prostoty i szczerości serca.

Książka usprawiedliwia

## Zjazd Związku harcerstwa polskiego.

W dniu 6 i 7 b. m. odbędzie się w Poznaniu ogólny zjazd harcerstwa polskiego.

Obrady zjazdu poprzedzi zebranie naczelnej rady harcerskiej, mające się odbyć w dniu 5 b. m.

W czasie zjazdu rada ma być uzupełniona przez wybór 8-ju nowych członków (na miejsce wylosowanych), oraz przewodniczącego organizacji.

Poprzednim prezesem Z. H. P. był p. Józef Haller, który już nie jest czynny od czasu pamiętnych wypadków grudniowych r. z.

Od tej chwili skauting polski prowadzili dwaj wice-prezesi: p. Sedlaczek i ks. Mauersberger.

Obecnie w sferach harcerskich wymieniane są nazwiska dra Strómiły, redaktora tygodnika „Harcmistrz”, gen. Żeligowskiego b. prezesa min. Ponikowskiego, p. Tad. Kamińskiego (prezesa sądu łódzkiego), jako ewentualn. kandydatów na stanowisko prezesa Z. H. P.

W każdym bądź razie zjazd winien starannie rozpatrzyć sprawę wyboru przewodniczącego związku, gdyż na tak ważnym stanowisku musi się obecnie znaleźć człowiek, który nie da się wciągnąć w wir walk politycznych, zgubnych dla ideowego i wychowawczego charakteru organizacji.

Jak się dowiadujemy wymieniane jest również nazwisko kuratora warszawskiego okręgu szkolnego, p. G. Zawadzkiego, oraz gen. Norwid-Neugebauera, jako przypuszczalnego kandydata na członka rady naczelnej.

Zaznaczyć należy, iż gen. Neugebauer jest jednym ze współtwórców ruchu harcerskiego w Polsce.

Porządek obrad zjazdu przewiduje zakończenie prac statutowych i regulaminowych zjazdu oraz zasadniczą dyskusję nad stanem i przyszłymi drogami rozwoju harcerstwa w Polsce.

W zjeździe wezmą udział delegaci z całej Rzplitej.

## Pierwszy zjazd chemików polskich.

Wczoraj o godz. 11 rano rozpoczął się w gmachu politechniki warszawskiej pierwszy zjazd chemików polskich. Na zjazd przybyło mnóstwo profesorów ze wszystkich dzielnic Polski. Znajdują się również reprezentanci rządu w osobach: ministra handlu p. Ossowskiego, ministra oświaty p. Mikułowskiego - Pomorskiego i ministra zdrowia, dr. Choźki.

Zagaił posiedzenie profesor Koźłowski, witając zebranych profesorów, przedstawicieli rządu, instytucji i t. d.

Na przewodniczącego zjazdu upatrzony był prof. Boguski, nestor chemików polskich, który jednak z powodu choroby przybyć nie mógł, nadsyłając listownie serdeczne życzenia dla uczestników zjazdu. Przewodnictwo objął wobec tego senator Lipkowski, który zaprosił na asesorów prof. Pieńkowskiego, Zawickiego, oraz prof. Patkowskiego.

Następnie przemówienie powitałne w im. akademii Jagiellońskiej wygłosił prof. W. Natanson, poczem zabrał głos drugi z kolei prof. J. Mościcki.

Imieniem ministerstwa oświaty powitał zebranych minister Mikułowski - Pomorski. Z kolei wygłosili przemówienia powitałne prof. Zawadzki im. warszawskiego tow. naukowego, prof. Radziśzewski im. politechniki warszawskiej, prof. Krukowski im. warsz. tow. politechnicznego, prof. Zaleski im. wydziału farmaceutycznego, rektor uniwersytetu Łukasiewicz, prof. Pożaryski prezes stow. radiotelegraficznych, prof. Kujawski im. stow. nauczycieli szkół średnich, prof. Mierzejewski, prof. Rogowicz im. stow. wiedzy wojskowej, w końcu rozpoczął wykład prof. L. Marchlewski „O znaczeniu chemii dla narodu”.

Wczorajsza przedpołudniowa część zjazdu zakończył wykład prof. Cz. Białobrzęskiego p. t. „Fizyka a rzeczywistość”.

## Zjazd nauczycieli rysunku.

W d. 6, 7 i 8 b. m., odbędzie się w Warszawie ogólnopolski zjazd nauczycieli rysunku. W piątek, d. 6 b. m., o godz. 9 i pół zrana odbędzie się nabożeństwo w katedrze, a następnie o godz. 10 i pół uroczyste otwarcie zjazdu w sali Dekerta magistratu st. m. Warszawy.

Obrady zjazdu odbywać się

będą w muzeum pedagogicznym (Jezuicka 4).

Informacje oraz karty wstępu na zjazd dla członków zjazdu i gości wydaje kancelaria muzeum pedagogicznego (Jezuicka 4), w środę i czwartek, w godzinach biurowych, oraz tow. nauczycieli szkół wyższych i średnich (Bracka 18), w godz. 10—1 i 5—7.

## Nawrócony Narcyz.

(Gabriel d'Annunzio w swem ostatnim dziele).

Włochy są krajem, któremu porządnie dało się we znaki, to, co każdy kraj inny napawałoby dumą i zachwytem; że jest nazbyt piękny, i że dźwiga przewspaniałą przeszłość.

Świat rok rocznie posyła do Włoch swych artystów, swych archeologów i swe nowe poślubione pary; wszystkie te kategorie ludzi, niewątpliwie, na wysoki zasługują szacunek; ale wszystkie mają do siebie, że niesłychanie mało dbają o to, co w Italji, w Italji nowoczesnej, w Italji dnia dzisiejszego, żyje, walczy o byt, zmagają się z losem, pracuje i cierpi.

Stąd to wynika, że potoczna o Włoszech opinia utkana jest z mniemań ogólnikowych lub błędnych. Każdy obywatel świata cywilizowanego uważa za rzecz naturalną, że Anglik, Francuz, Niemiec, Amerykanin, pracują nad rozwojem wiedzy, techniki, nad przebudową i sanacją ustroju społecznego lub gospodarki społecznej; że, jednocześnie, każdy mniema, że Włoch sprzeniewierzyłby się kolorytowi lokalnemu, gdyby przestał śpiewać barkarole i oprowadzać turystów po cmentarzach swej chwały.

Przeciw temu pasorzytniczemu na Włochy pogładowi powstała od niedawna w kraju tym silna reakcja, a jednym z przejawów jej jest niewątpliwie ostatnie dzieło Gabriela d'Annunzia, p. n. „Per l'Italia degli Italiani”.

Jest to książka przesycona pierwiastkami wyznań osobistych, jest niejako spowiedzią, aktem skruchy, obrachunku i odrodzenia duchowego autora „Rozkoszy”. Istotnie, jeśli w kim, to właśnie w duszy d'Annunzia powszechny życia włoskiego przełom odbija się w sposób szczególnie uderzający. Wszak on właśnie, d'Annunzio uchodził, i uchodzić mógł zasadnie, za uosobienie tej urody włoskiej, która wystawiała się na pokaz, która, przedewszystkiem, sama lubowała się szczegółami i ponętami swego piękna, która rozkochaną była w sobie, jak Narcyz mitologiczny w swoim własnym odbiciu.

I oto ten Narcyz urody włoskiej wyrzeka się dziś w spowiedzi publicznej swych minionych nad sobą zachwyłów; wyrzeka się imieniem całej Italji; opuszcza małowinne ruiny; przestaje kochać się na lubieżnie leniwych falach dosytu; przekreśla swe dotychczasowe laury poety i powieściopisarza; potępia ściganie przez się majaki rozgłosu i stale się heroldem pracy dnia powszedniego we Włoszech, w tych Włoszech, któ-

tytuł. Istotnie, napisana została dla Italji i dla jej synów. Jest hymnem wzniesionym ku czci i potędze ojczyzny. Poeta pragnie, aby rodacy jego urastali coraz wyżej świadomością swej potęgi starożytnej i swej chwały nowoczesnej. Wplatając w swą opowieść wspomnienia własne, sławi on czynny Italji z okresu ostatnich lat walki.

Książkę jego Włoch każdy miałby prawo nazwać brewjarzem dumy narodowej.

Mówiąc do żywych — imieniem żywych — d'Annunzio głosi przywraca jednocześnie umarłym, jego mowa na Piazza della Scala odwołuje się do teraźniejszości i przeszłości kraju; gromadzi, rzeki byś, wokół trybuny całej szeregi pokoleń. Poeta przemawia do zebranych na placu medjołańczyków, stawiać przed oczy obecnych postać znakomitego przodka, niejako patrona Medjołanu, Posag Leonarda da Vinci góruje nad rozentuzjanzmowanym moźrem głów, jako najdobitniejszy symbol niewyczerpanych, nieopierzonych sił tego ludu. W symbolu, reprezentowanym przez imię wielkiego Leonarda, miniona wielkość włoska podaje dłoń nadziei i aspiracji chwili obecnej.

— Postanowiłem rozwiązać język i głos dać umarłym, chociażby mi wypadło brać każdego z

przywracać do życia i odradzać. Chce, aby wyrazili mi swoje myśli. Chce, aby ów „żołnierz nieznan”, uosobienie naszego podczas wojny wysiłku, dźwignawszy wieko swego grobowca, wyjął jątona w sobie prawdę i głosem tej prawdy poraził fałszywych ofiarników czczego kadzidła.

W istocie: przez ileż wieków Italja napróżno usiłowała wypowiedzieć się, jako naród jednolity; jako zespół, wspólna krew i wspólnym duchem związany!

Najwyżsi jej twórcy dawali ułamkowe zaledwie świadectwa tej jedności i wspólności włoskiej, która w sercach i umysłach ludu tkwiła, jako ideał raczej, jako tesknota, niż jako rzeczywistość. Wojna ostatnia; związany z wojną nakład ofiary i wysiłku; ogrom krwi i poświęcenia, na ołtarzu ojczyzny spalony; oto co dało Włochom po raz pierwszy ów cement zjednoczenia duchowego i moralnego, którego brakło im wciąż mimo unifikacji politycznej.

Wojna stała się pomnikiem ostatecznego Włoch zjednoczenia. Ostatnia książka d'Annunzia jest pielgrzymką nawróconego Narcyza, który daży do stóp owego pomnika i składa na nim wieniec hołdu w postaci wyznania aktu swojej nowej wiary.

W. Romski.

# Rząd chce dać Łodzi miliard marek.

**Ale stawia bardzo ciężkie warunki.**

W województwie odbywają się obecnie konferencje w związku z zakomunikowanymi przez rząd warunkami, na jakich miasto może otrzymać dla pokrycia swych niedoborów sumę jednego miljarda mk.

Między innymi warunki te przewidują znaczne podwyższenie podatków, zredukowanie liczby pracowników miejskich, jak również zrównanie poborów pracowników miejskich z pracownikami państwowymi, a robotników miejskich z robotnikami, zatrudnionymi w przemyśle.

Przyjęcie tych warunków przez magistrat może wywołać wśród pracowników miejskich ferment i niepożądane skutki z drugiej strony w razie nieprzystania na te warunki, rząd nie zechce wyasygnować sumy, niezbędnej na pokrycie niedoborów. (bip).

# Pesymizm w sferach przemysłowych.

**Brak gotówki i weksli. - Zabiegi robotników.**

W przemyśle w dalszym ciągu sytuacja się nie zmienia; wciąż jeszcze daje się odczuwać silny brak gotówki, a nawet ostatnio i weksli. Wprawdzie tłumaczy się to poniekąd świetlami żydowskimi, ale w sferach przemysłowych panuje opinia, że i po świętach sytuacja się nie poprawi, ale może pogorszy, tak, że przewidywana jest redukcja dni pracy w tych wielkich fabrykach, w których dotąd pracowano normalnie.

W związku z tą sytuacją związek „Praca” rozpoczyna w najbliższym czasie energiczną akcję, zarówno na terenie Łodzi, jak w sejmie i u rządu, celem wyjaśnienia sytuacji i zapobieżenia dalszej redukcji dni pracy. (bip).

# Przygotowania do wyborów komunalnych.

**Brak lokali. - Spisy wyborców. - Rejestracja. - Urzędowanie w referacie wyborczym. - Sił kancelaryjnych brak.**

Referat wyborczy ma już prawie zapewniony komplet lokali dla komitetów obwodowych przy wyborach do rady miejskiej. Na tej drodze referat napotyka na ołbrzymie trudności, ponieważ magistrat nie ma prawa zajmowania lokali w drodze przymusowej; dlatego w głównej mierze referat wyborczy opiera się o lokale szkół powszechnych; pozyskał zatem kilka lokali szkół średnich. W przeciągu tygodnia komplet lokali zostanie ostatecznie ustalony.

Równocześnie z tem, referat wyborczy czyni przygotowania, aby w porę opracować spisy wyborców, przyczem dokłada starań, aby spisy, dostarczane komitetom obwodowym, były możliwie najdokładniejsze. Brak odpowiedniego materiału, pewnego i sprawdzonego, stwarza i w tej pracy poważne trudności. Niema np. nigdzie dokładnego wykazu zamieszkałych posesji; dowodem tego alfabetyczny spis ulic z numerami domów, opublikowany przy wyborach do sejmu. Wykaz ten zawierał tak wiele błędów, iż nawet podane uzupełnienia nie były w stanie ich usunąć. Obecnie referat wyborczy po zestawieniu materiału z kilku źródeł i po uzupełnieniu go przez organa pol. państw. podczas rejestracji wyborców — mieć będzie najdokładniejszy i najaktualniejszy spis zamieszkałych posesji w Łodzi.

Rejestracja wyborców do rady miejskiej odbędzie się w dniu 11 kwietnia r. b., to jest w dniu ogłoszenia wyborów. Czynne prawo wyborcze przysługuje osobom, które w tym dniu mają ukończonych 21 lat życia i pół roku zamieszkuja w Łodzi. Od tego postano-

wienia jest kilka wyjątków, o których dokładnie poucza wykaz rejestracyjny, który właściciele domów otrzymają w kom. pol. państwowej. Blankiety wykazów otrzymywać będzie można, poczynając już od dnia 7 kwietnia r. b.; składanie wypełnionych odbędzie się w dniu 11 kwietnia r. b. najpóźniej do godziny 2 po południu. W dniu 5 kwietnia r. b. będzie rozplakowane rozporządzenie o rejestracji wyborców.

W celu dotrzymania wszystkich prawem przepisanych terminów wyborczych, co jest możliwe tylko przy bardzo intensywnym funkcjonowaniu biura referatu wyborczego, godziny urzędowania jego ustalone zostały od 9 rano do 9 wieczór, zwłaszcza ze względu na konieczność utrzymywania kontaktu z głównym komitetem wyborczym, który urzędować będzie przeważnie w godzinach popołudniowych.

Biuro referatu wyborczego mieści się przy ulicy Piarowicza 3. II piętro, telefon 323 (zapasowy 143).

Referat wyborczy w dalszym ciągu przyjmuje oferty osób, które pragną pracować przy sporządzaniu spisu wyborców. Zgłaszać się należy tylko w godzinach między 11 a 12 w południe.

W tych dniach rozesłane będą administratorom domów blankiety, które po wypełnieniu skierowane zostaną do referatu wyborczego. Na podstawie tych spisów ułożone będą listy wyborców zupełnie nowe, ponieważ listy do sejmu były niedokładne i dlatego też od dokładnego wypełnienia tych list przez administratorów zależy również dokładność sporządzonych list wyborczych.

# Nadzwyczajny komisarz oszczędnościowy

Z dniem 1 kwietnia weszło w życie rozporządzenie rady ministrów o powołaniu nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego. Rozporządzenie to przewiduje następujące kompetencje dla tego komisarza.

Przeprowadzanie koniecznych oszczędności w administracji państwowej, oraz w zakładach i przedsiębiorstwach państwowych.

Badanie ustroju i zakresu działania wszystkich urzędów, organizacji, zakładów i przedsiębiorstw państwowych, i powoływanie w tym celu rzeczoznawców z grona urzędników i fachowców.

Decyzje nadzwyczajnego komisarza o ile nie wymagają zmiany w ustawodawstwie, nabierają mocy obowiązującej po wyrażeniu na nie zgody odpowiedniego ministra, którego zamierzone przeprowadzenie oszczędności dotyczy. Decyzje te uzyskać muszą również zatwierdzenie ministra skarbu.

W razie sprzeciwu ze strony zainteresowanego ministra, względnie ministra skarbu, oraz w wypadkach, gdy decyzja komisarza wymaga zmiany w ustawodawstwie, komisarz przedstawia swoje wnioski prezesowi rady ministrów, który stawia je na porządku dziennym rady.

Nadzwyczajny komisarz oszczędnościowy bierze udział w posiedzeniach i obradach rady ministrów.

Mianuje go na wniosek rady ministrów prezydent Rzeczypospolitej, a służbowo podlega on prezesowi rady ministrów.

# I-szy zjazd ginekologów polskich.

Wczoraj o g. 9-ej w sali wykładowej kliniki położniczo-ginekologicznej uniwersytetu warszawskiego przy ul. Starynkiewicza 3 rozpoczął trzydniowe obrady I-szy ogólnopolski zjazd ginekologów.

Na zjazd przybyli członkowie polskiego t-wa ginekologicznego z Warszawy, Lwowa, Poznania i Łodzi, oraz cały szereg lekarzy ginekologów ze wszystkich części kraju.

Na otwarciu obecni byli pp. ministrowie Mikułowski - Pomorski i Chodźko, pułk. Horodyński, delegat departamentu sanitarnego min. spraw wojskowych i liczni przedstawiciele warszawskich towarzystw lekarskich.

Zjazd powitał i obrady zajął prezes polskiego t-wa ginekologicznego, prof. dr. A. Czyżewicz. Na przewodniczącego powołano prof. Solowija ze Lwowa. Po ukończeniu się prezydium przystąpiono do programowych obrad zjazdu.

Referaty wygłosili kolejno prof. dr. Rosner z Krakowa, dr. Wilczyński ze Lwowa, dr. K. Ostrowski z Warszawy, prof. dr. Solowij z Lwowa, dr. J. Szymborski z Krakowa, dr. H. Altkamper z Warszawy i dr. Natanson z Warszawy.

Podczas przerwy obiadowej członkowie zjazdu zwiedzali fabrykę przemysłu chemiczno-farmaceutycznego „Motor”. Następnie dalszy ciąg obrad.

# Loteria.

**Największe wygrane.**

Wczoraj w 18-tym dniu ciągnięcia piątej klasy loterii państwowej największe wygrane padły jak następuje:

- 80.000 mk. nr. 49767.
- Po 40.000 mk. nr. 34189.
- Po 30.000 mk. nr. 66455.
- Po 25.000 mk. nr. 10335 29231 39670 55139 60910.
- Po 20.000 mk. nr. 1634 2144 22372 39785.
- Po 15.000 mk. nr. 2437 6598 9044 17724 18944 29107 29226 31811 32745 33760 39614 41228 42474 42911 44962 52993 53108 58067 71249 71405 72405 72744 79814.

# Czytajcie

„Kurjer Wieczorny”

# Łódź—Rokiciny—Tomaszów.

**Kto utrudnia budowę tej kolejki?**

**Konferencja w Warszawie. — Min. kolei żelaznych ma swój sąd o sprawie. — „Sprawa bieżąca”. — Zaginiony list. — Interwencja.**

W związku z zerwaniem przez min. kolei żel. pertraktacji z magistratem w sprawie koncesji na budowę kolejki Łódź — Rokiciny — Tomaszów, o czym kierownikowi oddziału budowy tramwaj. podm. inż. Brzozowskiemu zakomunikowali referenci M. K. Ż., pp. Zmurko i dr. Twarog, — w ostatnich dniach marca przedstawiciele samorządu łódzkiego oraz komitetu organizacyjnego budowy kolejki odbyli konferencję z wice-ministrem kolei żel., inż. Eberhardtem. W konferencji tej wzięli udział, prócz p. wice - ministra, wiceprez. dr. Waryński, inż. Brzozowski, inż. Szenfeld oraz p. Karol Geyer.

Od wicemin. Eberhardta delegacja łódzka dowiedziała się ze zdumieniem, że M. K. Ż. otrzymało z min. spraw wewn. pismo, zawierające, iż, wobec rozwiązania rady miejskiej, magistrat ma prawo załatwiania „tylko spraw bieżących”, i dlatego M. K. Ż. uważa obecnego magistrata za niekompetentny do prowadzenia dalszych pertraktacji w sprawie koncesji.

W odpowiedzi na to, inż. Brzozowski wskazał, że magistrat w danym wypadku jest tylko wykonawcą uchwały rady miejskiej z dn. 8 lutego i 23 listopada 1922 r., wobec czego sprawa budowy kolejki jest dla magistratu „sprawa bieżąca”.

Pozatem delegacja przedłożyła wice - ministrowi odpis listu M. S. W. do M. K. Ż. z dn. 28 listopada 1922 r., wypowiedzającego się przychylnie za udzieleniem miastu koncesji. Okazało się, że dziwnym zbiegiem okoliczności min. kol. żel. do tej pory nie otrzymało jeszcze tego listu, którego odpis oddawna znajduje się w posiadaniu magistratu. Wice-minister, w tych faktach, uznał ostatnio M. S. W. o rzekomej niekompetencji magistratu w sprawie budowy kolejki za nieporozumienie i przyrzekł zażądać wyjaśnień od M. S. W.

Zniknięcie w drodze pomiędzy ministerstwami listu M. S. W., popierającego inicjatywę władz miejskich, jest sprawą nader tajemniczą i musi nasunąć podejrzenie, że pewne czynniki, dając do zmonopolizowania przedsiębiorstw kolejek waskotorowych, dokładała wszelkich starań, aby zapoczątkowana przez magistrata budowa kolejki Łódź — Tomaszów zahamować i uniemożliwić, pomimo, że projekt ten znalazł gorące poparcie miejscowych sfer obywatelskich i przemysłowych. Należy mieć wszakże nadzieję, że energia czynników samorządowych i komitetu organizacyjnego przełamiają następujące się przeszkody i doprowadzą pożyteczne dzieło do końca.

# Cyniczna odezwa.

**Handlarze trzodą i rzeźnicy proszą o zaufanie.**

Zarząd zrzeszenia kupców, handlujących końmi, trzoda chlewna, rogaczna, nierogaczna i drobiem, zwrócił się do czynników samorządowych, urzędów, województw, magistratów i organizacji konsumentów w całym państwie z zaproszeniem na walny zjazd handlu i przemysłu mięsnego Rzplitej, który odbędzie się w dniu 7 i 8 b. m. w Warszawie.

Do zaproszenia tego załączona została przez zrzeszenie kupców-handlarzy końmi, trzoda chlewna, rogaczna i nierogaczna i drobiem odezwa, która rozpoczyna się od: „Zamieramy, polscy kupcy, handlujący trzodą, rzeźnicy i wędliniarze, ginie!”

Odezwa ta omawia wielkie straty, jakie ponosi ciągle przemysł mięsny, jakkolwiek mesko i odważnie stwierdza, że ceny mięsa z ostatniego tygodnia przekroczyły w parycie złotą cenę przedwojenne mięsa o 30 procent.

Zaznaczają rzeźnicy, że rząd i społeczeństwo nie ufa specjalnie handlarzom i rzeźnikom (!!); przypisują oni to zdezorientowaniu tegoż społeczeństwa. To je-

dnak nie przeszkadza zaznaczyć rzeźnikom, że licytują się oni nawzajem na targu i płaca każda cenę, tłumacząc to tem, że „chcą żyć i utrzymać się na powierzchni”. Zwalają również winę za ten stan na dewaluację i brak kredytu, twierdząc, że rząd „musi handlowi i przemysłowi mięsnemu udzielić wydatnych kredytów”.

Rzeźnicy „obawiają się”, że jeżeli rząd natychmiast nie rzuci poważnych sum, jako kredyt na mięso, to ceny mięsa wszelkiego gatunku mogą dojść w bardzo krótkim czasie do wysokości, przekraczającej możliwość płacenia przez szeroki ogół. Zwalają również oni winę na niefachowość, która rzekomo rząd popiera i „godzą się” na wszelką kontrolę rządową nad udzielonym kredytem. Odezwa ta kończy się apelem „uczciwym” do rządu, sejmu, prasy i społeczeństwa, aby celem przywrócenia wzajemnego zaufania poparły wyrażone w niej postulaty. Odezwa ta wobec praktyk rzeźników i handlarzy trzoda, jest wprost cynicznym naigraniem się z obywateli (bip.)

# Nieodpowiedzialni lustratorzy.

**Nowy okólnik magistratu.**

W związku z dokonywanymi przez władze administracyjne w różnych wydziałach zarządu miejskiego lustracjami, magistrat, po porozumieniu się z województwem, wydał okólnik do podwładnych sobie urzędów, powiadamiający, że lustracje mogą być dokonywane tylko za uprzednią zgodą władz miejskich i w obecności upełnomocnionego, delegowanego do tego celu przez magistratawnika.

Zarządzenie powyższe spowodowane zostało zdarzającymi się fak-

tami, że lustratorzy w sposób nieodpowiedni korzystali niekiedy z udzielanych im przez urzędników miejskich wyjaśnień, skutkiem czego opracowywane raporty lustracyjne, zestawiane były jednostronnie i nieściśle. W konsekwencji zaś władze miejskie spotykały się częstokroć w swej działalności z nieuzasadnionymi zarzutami i krepującymi zarządzeniami organów nadzorczych, co w wysokim stopniu utrudniało pracę samorządową.

## Gmach Siemensy sprzedany.

Nabywcą jest Bank handlowo-przemysłowy.

W tych dniach na podstawie kontraktu kupna, sprzedany został przez dotychczasowych właścicieli znany w Łodzi gmach Siemensy przy ulicy Piotrkowskiej 96. Dotychczasowym właścicielem gmachu było towarzystwo elektryczne Siemensy. Nowonabywcą jest bank handlowo-przemysłowy w Łodzi (Piotrkowska 74).

Cena kupna, jak nas informują,

wynosi półtora miliona marek i zdaje się być rekordową sumą, gdyż dotychczas za nieruchomości w Łodzi podobnej nie osiągnięto.

Bank nowonabywcą będzie prawdopodobnie starał się przenieść do zakupionego gmachu swe biura, mieszczące się dotychczas na parterze i w przerebionych na biura suterrenach domu przy ul. Piotrkowskiej 74.

## „Ryzyko walutowe” banków.

Znajduje się w naszym posiadaniu rachunek z dyskonta weksli, wystawiony przez jeden z banków z następującą rubryką: „Tytułem ryzyka walutowego, oraz pokrycia kosztów administracyjnych”, która to rubryka wyniosła prawie 10 procent, nie licząc, że oprócz tego zostały policzone procenta, asekuracja i stempel.

Wynika stąd, że bank się prosto asekuruje, ale czy jest właściwe, że pobierał on sumy, jako „ryzyko walutowe”.

Ponieważ bank powyższy ma kredyt P. K. K. P. i jest obecnie jedną z największych instytucji kredytowych w Polsce, a z swej strony P.K.K.P. od ryzyka walutowego „nie ubezpiecza, a sam się asekuruje, powinien właściwie pienia dze te zwrócić P. K. K. P.

Bank na wypadek poprawienia się w jakimś miesiącu waluty klientowi strat nie bonifikuje, sam zaś na wypadek spadku waluty chce się ubezpieczyć. Manipulacja ta daje wiele do myślenia. (bip)

## „Casino” i „Odeon” bez orkiestr.

Wczoraj w lokalu związku muzyków odbyło się pod przewodnictwem p. Ryterbanda posiedzenie, na którym omawiano sytuację w związku z przedłużającym się strejkem orkiestr w kinach „Casino” i „Odeon”.

Referenci zdawali sprawę z dotychczasowych zabiegów, zmierzających do polubownego załatwienia zatargu, co im się jednak nie udało.

W przemówieniach swoich referenci twierdzili, że właściciele obu wiazuje umowa z muzykami, według której winni oni otrzymywać podwyżkę według orzeczeń komisji statystycznej. Jednakże właściciele sprobowali muzyków, gdyż na ostatniej konferencji u inspektora pracy zażądali, aby do umowy ogólnej dołączyć warunek, że co miesiąc zbiorą się delegacje przedstawicieli kin i muzyków i

każda podwyżka będzie przedyskutowana przed przyznaniem.

Związek muzyków zgodził się na to i sytuacja obecnie jest taka, że właściciele unieważnili umowę i odmawiają wszelkiej podwyżki — pomimo tego, że w kinach „Casino” i „Odeon” bilety zostały podwyższone o 30 procent. Wobec tego, że właściciele tych kin bezwzględnie odmówili podwyżki, musiano się uciec do strejku.

Referat ten wywołał ożywioną dyskusję, w której mówcy domagali się, aby nie odstępować od wystosowanych żądań, gdyż zarobki muzyków w kinach „Casino” i „Odeon” są bardzo niskie, bo muzycy przeciętnie zarabiają 25 tysięcy dziennie i jedynie kierownicy zarabiają 40.000 mk. dziennie. Po dłuższej dyskusji uchwalono jednogłośnie wytrwać w strejku aż do ostatecznego rezultatu. (bip)

## Proceder Augusta Wernika.

Niepoprawny oszust.

Młody, dość przystojny, zaledwie 22 letni August Wernik, współwłaściciel domu Nr 16 przy ulicy Kamiennej, lubił bardzo luksusowe życie i objawiał chęć powiększenia swych dochodów na niezbyt czystej drodze. Użył on do tego swej powierzchności, co mu się przez pewien czas udawało, szczególnie wobec kobiet. Lecz dopóty dzbano wodę nosi... Wernik został aresztowany przez żandarmerję, jako podejrzany o współudział w morderstwie żandarmy i wówczas okazało się, że popełnił on cały szereg przestępstw kryminalnych.

Między innymi opowiadał niejakiemu Fiszlowi Tajtelbaumowi, że ma mieszkanie za 4 i pół miliona

marek. Podczas pogawędki w jednej z cukierni zapomocą oszustwa przywłaszczył sobie złoty zegarek, wart. 800.000 mk. będący własnością Moniki Rakowskiej. — Zaznaczyć należy, że od teje Rakowskiej wyłudził już raz pierścienek, zegarek, oraz przywłaszczył sobie całą biżuterję i srebro, które otrzymała w spadku od rodziców, wreszcie przywłaszczył sobie dwa pierścienki, bieliznę i garderobę, wartości dwóch milionów mk., należące do niejakiej Maszewskiej.

Aresztowany Wernik nosił krzyż walecznych, oraz honorową oznakę „Orleta”, nie posiadając na to pozwolenia.

Przedsiębiorczego młodzieńca osadzono pod kluczem. (bip)

## TEATR „SCALA”.

5 gościnne występy artysty i reżysera teatru „ROZMAITOŚCI w Warszawie Władysława LENCZEWSKIEGO z udziałem własnego zespołu na czele z

**Helena BOŻEWSKA.**

Wtorek, d. 10 kwietnia, o g. 8.30 wiecz. **DJABEL** znakomita komedia 3 akt. Fr. Molnara.

Środa **Powrót z wojny** 11 kwiecień.

Czwartek, 12 kwietnia, ostatni występ **Wojna i miłość** komedia 3 akt. Chełmińskiego.

Bilety do nabycia w cukierni Komara. 4790—1

## Komunikat.

Rada Naczelna Żydowskiej Organizacji Skautowej „Haszomer Habri” podaje do publicznej wiadomości, iż z dniem dzisiejszym Organizacja zwie się Żydowska Organizacja Skautowa „Haszomer-Habri” im. Abrahama Helmana Abrahama Helmana, który był naczelnikiem szmarów w Petach-Tikwa padł w obronie honoru narodowego podczas napadu na kolonię przez Arabów, dnia 10 Aba 1921 r. Jest On synem posta Mojżesza Helmana, honorowego prezesa naszej organizacji. 4771—1

## PRACOWNIA UBIORÓW DAMSKICH

„MARTY”

Wólczńska 148 m. 69.

Przyjmuje wszelkie roboty jako to: palta damskie, kostjomy oraz suknie.

Wykonanie sumienne. Ceny niskie.

Wyrazy współczucia p. Henrykowi Steinowi z powodu zgonu

matki

Jego wyraża

Joachim Zenenbaum.

47-2-1

## Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Dość pogodnie. Ciepło. Rano przymrozki, słabe wiatry północno-wschodnie i wschodnie.

## Łódzki przemysł na targach poznańskich.

Miejski urząd targu poznańskiego zwrócił się do firm łódzkich z zaproszeniem do wzięcia udziału w trzecim targu poznańskim, który dla przemysłu łódzkiego wobec drożyzny propagandowej stanowi jedyną najtańszą drogę do załatwiania korzystnych interesów handlowych. O rozwoju targów poznańskich świadczy fakt, że w stosunku do pierwszego targu liczba wystawców na drugim targu podniosła się o 50 proc., liczbą interesantów o 100 proc. Targi poznańskie są gospodarczym pomostem, łączącym odradzającą się Polskę z zagranicą i dokumentują ustawiczny wzrost sił produkcyjnych całej Polski.

Tym celem służyć będzie również trzeci targ poznański, który odbędzie się w czasie od 29 kwietnia do 5 maja r. b. włącznie w pawilonach i halach wybudowanych podług wymagań współczesnej techniki na przestrzeni 30.000 metrów kwadratowych powierzchni.

## O statystyce w przemyśle.

Główny urząd statystyczny zwrócił się do łódzkich firm przemysłowych z odezwą, w której, podkreślając znaczenie statystyki produkcji i zużycia surowców w zakładach przemysłowych Rzplitej, kładzie nacisk na niezbędną współpracę wszystkich wytwórców. Z wyników tej pracy korzystają w pierwszym rzędzie sfery przemysłowo-handlowe, a dokładna znajomość rynku może się opierać jedynie na racjonalnie prowadzonej statystyce, obejmującej całościowo, oraz dającej rekolimie obiektywności. Osiągnięcie dodatnich wyników pracy, prowadzonej przez G. U. S. będzie możliwe jedynie przy współpracy sfer przemysłowo-handlowych. Współpraca ta polegać będzie na sumiennym i całkowitem wypełnianiu przez wszystkich wytwórców przesyłanego przez G. U. S. kwestionariusza oraz terminowem wysłaniu wypełnionych druków. (bip)

## O higienę w mieście.

Wydział zdrowotności publicznej przedstawił 12-tu właścicielom nieruchomości do odpowiedzialności sądowej za nieposiadanie w swych domach regulaminu sanitarno-porządkowego, obowiązującego na terenie m. Łodzi. Dla uniknięcia dalszych kar, przypomina się, iż na zasadzie par. 28 tegoż regulaminu, wszyscy właściciele nieruchomości w m. Łodzi obowiązani są wywiesić wspomniany regulamin w bramie, na widocznym miejscu.

Nadmienia się, iż po odbiór regulaminu za opłatą mk. 500, należy się w dalszym ciągu zwracać do W.Z.P.—Działu sanitarny, pokój Nr. 10 (Plac Wolności Nr. 1) w godzinach rannych.

## Pomoc dentystyczna dla młodzieży.

Ambulatorjum pol. czerwonego krzyża przy ul. Wólczńskiej 36, przypomina młodzieży szkół średnich o dogodnym korzystaniu z pomocy dentystycznej podczas ferij świątecznych w godzin. od 3—7 wiecz. — Uprowadza się, że podczas wakacji letnich ambulatorjum będzie zamknięte.

## Zycie i sąd.

Półknięty kwit.

Dnia 19 czerwca 1921 r. sąd pokoju w Pabjanicach z powództwa Marianny Góra przeciwko Moszkowi Wolkowiczowi postanowił wyeksmitować Moszka Wolkowicza w dniu 1 października 1921 r. z lokalu, zajmowanego przez niego w domu Marianny Góry. Wyrok ten II-ga instancja zatwierdziła. Po osądzeniu sprawy strony pogodziły się. Marianna Góra pozwoliła Wolkowiczowi zamieszkiwać do 1 września r. b. za co z góry pobrała od niego 20.000 mk. i wydała mu kwit.

Pisał ten kwit Jan Leżański, 20 czerwca do mieszkania Wolkowicza przyszedł Leżański i poprosił pokazać mu kwit, kiedy ten mu okazał do rąk, ostatni „mocno zakaszał”. Wtem wszedł Roman Sałagadski, zięć Góry złapał kwit do ust i zryzł go. Oboje zbiegli.

Sprawa powyższa o zniszczenie dokumentu oparła się o sąd.

Roman Sałagadski, motorniczek kol., zeznaje, że kwit porwał Wolkowicz.

Jan Leżański, 42 l. pracownik tramwajowy, do winy się nie przyznaje.

Poszkodowany Moszek Wolkowicz potwierdza oskarżenie i dodaje, że został wyeksmitowany na 6—8 tygodni przed N. R. że Leżański pokłnął kwit.

S-k. Ryfka Tragarz zeznaje, że słyszała na schodach krzyki i widziała na ziemi kawałek papieru. O co chodziło, nie wie.

Chaim Grinsztajn zeznaje, że będąc na schodach słyszał krzyki Wolkowicza, Leżańskiego i Sałagadskiego. Widział na schodach kawałki papieru.

Podprokurator Lewiecki popierał oskarżenie.

Sędzia Korwin-Korotkiewicz obydwoh dla braku dowodów uzniewinnił.

## Niebezpieczna ulica.

Ulica Cegielniana od Piotrkowskiej do Wschodniej wieczorem tonie w ciemnościach, gdyż na tej przestrzeni pali się tylko jedna latarnia gazowa. Ułożone na chodniku kostki granitowe narażają przechodniów o wieczornej porze na połamanie rąk i nóg.

## Zjazdy lekarskie w Poznaniu.

Zjazd delegatów związku lekarzy państwa polskiego odbędzie się w Poznaniu nie 14 i 15 kwietnia r. b., jak pierwotnie zamierzano, lecz definitywnie dnia 28 i 29 kwietnia r. b.

W dniach 29 kwietnia do 1 maja obradować będzie również w Poznaniu zjazd lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich.

Oba zjazdy zapowiadają się bardzo uroczyste, tembardziej, że przypadają na czas Targów poznańskich.

## Zebrańna.

W dalszym ciągu, mimo wydanych zakazów, roi się na ulicy od żebraków, obdartych i brudnych, którzy narabują przechodniów o datek. W ten sposób uprawiają oni również kradzież kieszonkową, będąc zarazem roznosicielami chorób zakaźnych. (bip)

## Odczyt u bankowców.

Na zaproszenie związku urzędników bankowych, wygłosił wczoraj wieczorem w sali szkoły powszechnej przy ul. Nawrot nr. 12, p. Henryk Baumgarten sekretarz łódzkiego oddziału związku bankowców w Polsce, odczyt na temat „O handlu i przemyśle w dawnej Polsce”.

Odczyt pod każdym względem starannie przygotowany, ilustrowany obfitym materiałem cyfrowym i historycznym wzbudził bardzo duże zainteresowanie wśród licznie zebranych słuchaczy.

Jak się dowiadujemy związek urzędników bankowych nosi się z zamiarem zorganizowania całego cyklu odczytów na tematy fachowe i ogólnogospodarcze. Wobec tego, że wśród miejscowych sfer bankowych znajduje się szereg wybitnych znawców współczesnych stosunków walutowych, gospodarczych i finansowych, odczyty takie wzbudziły wielkie zainteresowanie.

## Walka z licziwą.

Za nieprzestrzeganie przepisów zostali skazani następujący kupcy: Szwja Mierzyński (Wolborska 132), Moszek Grymauer (Północna 9), Icek Kurc (Wolborska 34), Herc Działdowski (Aleksandrowska 73), Mojsze Kadysz (Nowomiejska 6), Jankiel Goldberg (Gdańska 91), Dawid Lasocki (Konstantynowska 50), Władysław Olszewski (Wólczńska 259), Icek Rozenbaum (Kilińska 34), Maria Tomas (Stefana 7), wszyscy po 50.000 mk. (bip).

## Wykaz chorób zakaźnych w Łodzi

od dnia 8.IV do 24.IV 1925 r.

| Rodzaj choroby  | chorobych | W tej liczbie zachorow. |      |      |
|-----------------|-----------|-------------------------|------|------|
|                 |           | zgonów                  | meż. | żyd. |
| Tyfus plamisty  | 3         | 2                       | 1    | 3    |
| Tyfus brzusznym | 6         | 2                       | 5    | 1    |
| Plonica         | 3         | 1                       | 2    | 1    |
| Bionica         | 2         | 1                       | 2    | —    |
| Odra            | 49        | 2                       | 21   | 27   |
| Krzusiec        | 12        | —                       | 4    | 8    |
| Gor. pologowa   | 2         | —                       | 2    | —    |
| Jaglica         | 22        | —                       | 12   | 10   |
| Ospa naturalna  | 1         | —                       | 1    | —    |
| Gruźlica        | —         | 21                      | —    | 19   |

## Kryminalistyka.

Młodociani amatorzy likieru. Z lokalu administracji „Łodzianina” (Piotrkowska nr. 83), zapomocą wyważenia drzwi skradli dwa chłopcy 14-letni Leon Kubik (Senatorska 12) i 13-letni Tadeusz Kulawski parę flaszek likieru, czekoladę i papier wartości przeszło pół mil. mk. Papier, który był już sprzedany, oraz część likieru i czekolady od młodocianych złodziei odebrano. Sprawę skierowano do sądu. (bip)

Tragiczny los pechowca. W domu przy ul. Brzezińskiej 10, w celu samobójczym napił się jodny 23-letni Bolesław Baczynski. Przyczyną zamachu było niepowodzenie życiowe. Pogotowie odwiozło go do szpitala przy ul. Drewnowskiej

Pijani w opozycji do rządu. Spisano protokół na listonosza Franciszka Walerowicza zamieszkałego przy ul. Plockiej nr. 26, który wywołał zbiegowisko i rozpoczął awanturę, wymyślając na rząd polski. (bip)

Kradzież w ruchu. Herbertowi Grobni-szowi, zamieszkałemu w Katowicach, skradziono w tramwaju teczkę, zawierającą milion marek gotówką oraz przybory toaletowe wartości przeszło milion marek. (bip)

Młotkiem i nożem. Bolesław Michalak wraz z swym ojcem, zamieszkałym przy ul. Franciszkańskiej 38, napadł na mieszkanie M. Daszkowskiego, którego pobili dotkliwie młotkiem i zadali mu kilka ran nożem. W sprawie tej policja spisała protokół, który przesłała sądowni. (bip)

Skutki obniżenia się temperatury. W fabryce Władysława Szymańskiego (ul. Konstantynowska 126), skradziono chustki ogólnej wartości 3 milionów marek

## Ofiary

złożone w administr. „Głosu Polskiego”.

Na dom sierot, Zgierska 40.

Smolarski Abram mk. 4.000.

Na wieczyste tóżko im. b. p. Wacława.

Lande w Uzdrowisku.

Zofia Konówna mk. 10.000.

Na inwalidów.

Wojtarówna mk. 2.500, Waslakówna mk. 2.500.

## Czytajcie

„Kurjer Wieczorny”

NA RATY!

Wielki wybór towarów wełnianych

Piotrkowska № 103

Skład jedwabiu.

4795—5

### Przedwojenne długi hipoteczne.

Dla b. Kongresówki instytucja hipoteki miała skutkiem odrębnego, specyficznego rozwoju inne (a mianowicie większe) znaczenie aniżeli dla dawnego zaboru pruskiego i austriackiego. Do najbardziej dodatnich stron wprowadzenia kodeksu Napoleona należy zaliczyć nadzwyczajne uproszczenie i rozjaśnienie stosunków, dotyczących władania ziemią. Etapem następnym była — już czysto polska — ustawa o przywilejach i hipotekach z r. 1818, która obowiązuje po dziś dzień.

Dzięki tym czynnikom usunięty został skomplikowany i sztywny system feudalnej własności ziemskiej i zarazem stworzona solidna podstawa dla rozwoju kredytu hipotecznego.

To też kredyt ten posiada znaczenie gospodarcze dla zaboru naszego o wiele większe, aniżeli dla Poznańskiego, Śląska i Małopolski i z tego powodu sytuację, jaką się wytworzyła pod wpływem deprecjacji waluty bardziej dotkliwie odczuła Kongresówka, aniżeli inne ziemie Rzplitej.

Kwestia ogólnego przewartościowania zobowiązań przedwojennych posuwa się naprzód w tempie bardzo powolnym, nie ulega jednak wątpliwości, że się posuwa. Na specjalne podkreślenie zasługuje wśród jej poszczególnych części składowych sprawa zobowiązań hipotecznych. Z punktu widzenia czysto gospodarczego punktem wyjścia przy wszelkich próbach rozwiązania tego problemu jest konstrukcja następująca: Dług hipoteczny jest długiem rzeczowym, którego suma stanowiła określona część wartości pewnej określonej nieruchomości.

Nieruchomość, będąca przedmiotem zastawu istnieje i jej wartość pieniężna naogół odpowiada stopniowi deprecjacji, rosnąc w miarę tego, jak pieniądz papiero-

wy traci na wartości. Kapitał zatem, z którego dokonana ma być wypłata należności, istnieje i realna jego wartość nie jest mniejsza aniżeli przed wojną. Nie zachodzi tu więc trudność, która napotyka się np. przy regulowaniu sprawy przedwojennych depozytów bankowych, stopniających wskutek czysto pieniężnych, podlegających więc deprecjacji operacji banków.

Trudności sprawia jednak fakt, że nieruchomości przestały po większej części być dochodową lokatą kapitałów, że nawet w niektórych wypadkach straty z nich rezultujące przewyższają dochody.

To też może narazie być mowa jedynie o papierowym, „zasadniczym” załatwieniu sprawy przewartościowania zobowiązań hipotecznych, a nie ich likwidowaniu według ich wartości przedwojennej.

Ze mimo to sprawa przewartościowania tych zobowiązań pozostaje w dalszym ciągu aktualna, wykazuje to fakt iż na łamach czasopism ekonomicznych, jak również w kołach sejmowych jest ona poruszana coraz częściej.

Ze społecznego punktu widzenia jest przewartościowanie zobowiązań hipotecznych postulatem obrony interesów sfer średniozamożnych, które lokowały swe oszczędności na hipotece, a więc z punktu widzenia interesów całego państwa i społeczeństwa czemś pożądanym. To też można spodziewać się, że t. zw. lewica sejmowa, aczkolwiek nie podważa żadnymi interesami natury materialnej stronnictwa ją składających, sprawę przewartościowania długów hipotecznych według ich wartości przedwojennej wcieli do swego programu gospodarczego.

B. Nowiński.

### Powrót do reglamentacji dewizowej.

Przemysł łódzki jak zresztą w ogóle koła przemysłowo-handlowe w naszym kraju, mają z zagranicą dość dużo do czynienia. Brak im jednak wciąż jeszcze znajomości stosunków gospodarczych zagranicy, która niezbędna jest, by eksportowi zapewnić powodzenie i uchronić się od ewentualnych strat. To też wiadomość o zamknięciu depozytów bankowych cudzoziemców w Rumunii i zakazie wypłat zagranicznych spadła na przemysł łódzki jak grom z jasnego nieba i zadała mu cios ten dotkliwszy, że niespodziewany.

A przecież zarządzenie to rządu rumuńskiego nie mogło być nie spodzianką dla nikogo, kto orientował się co do linii wytyczonej polityki państw Europy południowo-wschodniej. Albowiem prócz Rumunii także Jugosławia i Węgry wkroczyły na drogę reglamentacji dewizowej i sięgnęły ponownie do środków z arsenału centrali dewiz w czasie wielkiej wojny.

Motywytem głównym tego zwrotu jest fakt, że w ostatnich miesiącach powyższe „państwa sukcesyjne” przeżywają poważny kryzys walutowy. Mimo pozornie dobrej sytuacji gospodarczej i sytuacji finansowej, nie budzącej poważniejszych obaw, kurs korony węgierskiej, lei i dynara spada coraz bardziej.

Przyczyną tego zjawiska dopatrują się sfery miarodajne tych krajów w spekulacji walutowej uprawianej przez zagraniczne sfery przemysłowe i w celu jej stłumienia zarządzone były wyżej wymienione środki przez rząd rumuński, a także w innych państwach rządy zamierzają pójść tą samą drogą.

Do czego doprowadzi polityka, w tym kierunku zwrócona? Nie wątpię, że stworzy ona stosunki, przypominające okres reglamentacji dewiz w Niemczech, Austrii

i innych krajach podczas wojny i po wojnie. Stosunki te utrzymać się nie dały — były one a priori skazane na zagładę i niedość szybko ich zmodyfikowanie połączone było ze stratami dla gospodarstwa społecznego. Było to usiłowanie sztucznego utrzymania poziomu cen towarów i kursów bez względu na ukształtowanie się rynku. Trzy lata temu, gdy stosunki gospodarcze skurczyły się i zamarli pod wpływem wojny i przewrotu, usiłowanie to mogło być przynajmniej na czas krótki uwieńczone pewnym powodzeniem. Obecnie, gdy życie gospodarcze bez porównania silniejsza bije falą, wszelka próba reglamentacji dewizowej mogłaby tylko zdezorganizować produkcję i handel i w następnym momencie musiałaby już być usunięta.

Bardzo wątpliwa zdobyczą realną na polu polityki dewizowej jest zastąpienie dość niskiego kursu waluty węgierskiej czy też rumuńskiej lub jugosłowiańskiej, kursu faktycznego, choć może zdeprecjonowanego przez jakąś złośliwą spekulację, przez fikcję, wyjętą na zielonym stoliku urzędów walutowego, aczkolwiek cyfrowo bardziej pokaźnie się przedstawiająca.

Widzieliśmy już z praktyki dotychczasowej, że tendencja do zrównania się cen na rynku światowym przejawia się mimo wszelkich sztucznych przeszkód i rozporządzeń rządowych.

To też następujące horoskopy na przyszłość można postawić co do ukształtowania się stosunków gospodarczych w państwach sukcesyjnych.

Zdaje się, że w najbliższej przyszłości obrót handlowy w krajami tymi zostanie zredukowany do minimum. Poziom cen odbiernie z tego powodu w mniejszym lub wię-

szym stopniu od poziomu światowego. Kraje te odcięte zostaną murem chińskim od rynku międzynarodowego. W dalszym ciągu życie gospodarcze ulegnie pod wpływem reglamentacji dewizowej dezorganizacji i ostatecznie okaże się, że restrykcje dewizowe a la longue — utrzymane być nie mogą. Włączenie zaś ponownie tych krajów do obrotu międzynarodowego oznaczać będzie ponowne ich zbliżenie do niveau cen światowego.

W rezultacie więc zarządzenia walutowe państw sukcesyjnych oznaczać będą dla handlu z temi państwami tylko wstrząśnienie, które podwerwie zaufanie zagranicy do nich przysporzy strat kupcom zagranicznym ale nie polepszy ani na jotę ich sytuacji gospodarczej.

### Sześciprocentowe złote bonny skarbowe

Z dniem 30 marca b. r. weszła w życie ustawa o emisji sześcioprocentowych bonów skarbowych na ogólną sumę 50 milionów złotych polskich.

Warunki emisji nie zostały jednak jeszcze określone przez ministra skarbu, jak również nie został jeszcze wykończony druk bonów.

Odsetki bonów, podobnie jak przy biletach skarbowych płatne są z góry. Nabywający bonny płacą więc za nie mniej o przypadający procent. Spłacanie bonów od bywać się będzie po sześciu miesiącach od daty emisji w markach polskich po kursie franka szwajcarskiego. Kurs obliczony będzie przez ministerstwo skarbu i będzie stanowił przeciętną cyfrę kursową z 15 dni, poprzedzających o trzy dni datę płatności bonów. Jeżeli więc bonny płatne będą dnia 15 października 1923 r., to zastosowany będzie kurs przeciętny franka szwajcarskiego na giełdach polskich z dni od 28 września do 12 października.

Przed terminem płatności bonny będą przyjmowane przy uiszczaniu podatków i opłat skarbowych na warunkach, które określi dodatkowo minister skarbu.

W ten sposób bonny złote stanowiąc będą bardzo dogodny papier lokacyjny dla krótkoterminowych sum i oszczędności.

### Giełda nieurzędowa w m. Łodzi.

Wczoraj nieurzędowa giełda w m. Łodzi zdradzała w dalszym ciągu tendencję spokojną. Obroty małe.

Placowo:  
Dolary 42,500—45,00  
Funt 198,500—202,000  
Franki fr. 2825—2850  
Franki belg. 24,0  
Franki szwajc. 800  
Marki niem. 2,05—2,04—2,00  
Korony austriackie 0,60—0,61  
Kor. czeskie 1275—1280  
Liry 2050—2100  
Le-e rumuńskie 185  
Milionówka 190  
Wiedeń czeki 0,61—0,61,50  
Berlin czeki 2,02—1,99  
Ruble złote 25,00  
Ruble srebrne 12500

### Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 4 kwietnia. — (Telegr. wł. „Głosu Polsk.”) — Na dzisiejszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano:

Warszawa 49,57—49,65  
Marka polska 5,74,50—51,00,50  
Nowy-jork 21,247—21,355,25  
Londyn 98,953,75—98,746,25  
Paryż 1,581,55—1,588,47  
Poznań 49,57—49,65  
Holandia 8,529,02—8,570,88

### Urzędowe notowania w Berlinie.

#### Zamknięcie giełdy

BERLIN, 4 kwietnia. (Telegr. własny „Głosu Polsk.”). Na urzędowej giełdzie berlińskiej notowania były następujące:

Warszawa 49,50  
Marka polska 49,65  
New-jork 21,079,16—21,185,54  
Londyn 97,904,62—98,595,38  
Paryż 1,570,56—1,578,44  
Wiedeń 29,85—30,05  
Praga 625,95—629,07  
Włochy 1,054,55—1,060,15  
Belgia 1,174,55—1,170,45  
Budapeszt 4,85—4,81  
Szwajcaria 57,880,25—5,908,75  
Helsingfors 574,06—576,94

### Kursy giełdy warszawskiej

z dnia 4 kwietnia r. b.

Dolar 42,400

| Akcje przemysłowe.                   | początek | koniec | wczoraj koniec |
|--------------------------------------|----------|--------|----------------|
| Czersk                               |          | 270000 | 270000         |
| Chodorów                             |          | 6200   | 6500           |
| Cmielów                              | 41000    | 41000  |                |
| Cukier                               | 298000   | 31000  | 305000         |
| Czestocice                           | 205000   | 205000 | 207500         |
| Cegielski                            | 10000    | 10000  | 105000         |
| Elektryczność                        | 95000    | 100000 | 95000          |
| Firlew                               | 1500     | 20000  | 1600           |
| Gosławice                            | 68000    | 68000  | 68000          |
| Haberbusch i Schile                  | 30000    | 30500  | 30000          |
| Kijewski i Scholtze                  |          |        |                |
| Lilpop                               | 94000    | 95000  | 96000          |
| Lenartowicz                          | 5800     | 6500   | 5600           |
| Łazy                                 |          |        |                |
| Modrzejów                            | 124000   | 150000 | 128000         |
| Michałów                             | 51000    | 50000  | 48500          |
| Małewski                             |          |        |                |
| Norblin                              | 17900    | 18750  | 18500          |
| Nobel                                | 24750    | 24750  | 24900          |
| Orthwein i Karasiński                | 20500    | 19500  | 19000          |
| Ostrowiec                            | 79000    | 75500  | 78000          |
| Parowozy                             | 53000    | 5000   | 56000          |
| Pustelnik                            |          |        | 25500          |
| Pociąg                               | 9100     | 10400  | 9550           |
| Puls                                 |          | 5000   | 5550           |
| Rudzi                                | 49500    | 4000   | 49250          |
| Rohn Zieliński                       | 3700     | 37500  | 36500          |
| Sila i Swiatlo                       | 16000    | 21000  | 15200          |
| Starachowice                         | 4900     | 4700   | 50000          |
| Spless                               | 16500    | 1665   | 16500          |
| Spirytus                             |          |        |                |
| Ursus                                | 15000    | 16250  | 15000          |
| Wegiel                               | 224000   | 22500  | 225000         |
| Zawiercie                            |          |        |                |
| Zieleniewski                         | 108000   | 107000 | 109000         |
| Zyrardów                             | 190000   | 180000 | 190000         |
| <b>Akcje handlowe i inne.</b>        |          |        |                |
| Borkowski                            | 7700     | 7900   | 7700           |
| Drzewo                               | 9100     | 5800   | 9100           |
| Hurt                                 |          | 8600   | 8300           |
| Jablkowski                           | 15500    | 15000  | 15500          |
| Nafta                                | 10200    | 11500  | 9000           |
| Polbal                               |          | 4500   | 4500           |
| Polska Centrala Handlowa             |          |        |                |
| Zegluga                              | 4500     | 5100   | 4900           |
| <b>Akcje bankowe.</b>                |          |        |                |
| Bank Handlowy Warszawski             | 75400    | 75500  | 74000          |
| Dyskontowy                           | 50500    | 51500  | 50500          |
| Kredytowy                            |          | 18000  | 18000          |
| Zachodni                             | 86000    | 86500  | 86000          |
| dla handlu i przemysłu               | 25000    | 25000  | 25000          |
| Związku Sp. Zarobkowych              | 22500    | 24000  | 22750          |
| Polski Bank Przem. Lwowski           | 4950     | 4500   | 4500           |
| Przemysłowy Warszawski               |          | 5000   | 5000           |
| Polski Bank Handlowy                 |          |        |                |
| Kupiecki w Łodzi                     |          |        |                |
| Ziemski Kredytowy Lwowski            |          | 18000  |                |
| Bank Zjedn. Ziem Polskich            |          |        |                |
| <b>Papiery lokacyjne.</b>            |          |        |                |
| Milionówka                           |          | 1800   | 1800           |
| Listy ziemskie rublowe 4 i pół proc. | 2650     | 2550   | 2550           |
| Listy ziemskie markowe 5 i pół proc. |          |        |                |
| Listy zastawne m. Warsz.             | 370      | 350    | 350            |
| <b>Waluty.</b>                       |          |        |                |
| Dolary St. Zjedn.                    | 45550    | 42250  | 45500          |
| Dolary kanadyjskie                   |          |        |                |
| Funt angielski                       |          |        |                |
| Franki francuskie                    | 201      | 199    | 195            |
| Marka niemiecka                      |          |        |                |
| Franki belgijskie                    |          |        |                |
| Franki szwajcarskie                  |          |        |                |
| Korony czeskie                       |          |        |                |
| <b>Dewizy i czeki.</b>               |          |        |                |
| Belgia                               | 2460     | 2425   | 2460           |
| Berlin                               | 205      | 199    | 195            |
| Gdańsk                               |          | 202    | 195            |
| Holandia                             | 17150    | 1680   |                |
| Paryz                                | 2850     | 2820   | 2905           |
| Wiedeń czeki                         | 202250   | 197000 | 205000         |
| Londyn                               | 45500    | 4250   | 45700          |
| Nowy Jork                            | 42410    | 42040  | 45485          |
| Nowy Jork drobne                     |          | 1295   | 1515           |
| Praga                                | 6125     | 6150   | 6150           |
| Wiedeń                               | 8000     | 7950   | 8175           |
| Szwajcaria                           | 2250     | 2195   | 2200           |
| Włochy                               |          | 11650  |                |
| Sztokholm                            |          |        |                |
| Bukareszt                            |          |        |                |

Sofia 158,60—153,40  
Holandia 8,279,25—8,520,75  
Christiana 5,8 2, 6—5,821,04  
Kopenhaga 4,019,82—4,040,08  
Stokholm 5,595,43—5,621,42  
Hiszpania 3,226,91—3,245,09  
Tokio 9,975—11,025  
Rio de Janeiro 2,294—2,305  
Zagrzeb 209—210  
Tendencja spokojna.

### Nieurzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 5 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego”). Po zamknięciu giełdy gdańskiej notowania były następujące:

Dolar 21,700  
Marka pol. 0,52

### Nieurzędowe notowania w Berlinie.

#### Pociąg.

BERLIN, 4 kwietnia. (Tel. własny) Po zamknięciu giełdy, notowania były następujące:  
Warszawa 47,75  
Marka polska 50

Nowy-jork 21 200  
Londyn 99,200  
Paryż 1390  
Wiedeń 30,20  
Praga 650  
Włochy 1 092,50  
Belgia 1 197,25  
Szwajcaria 5912,25  
Helsingfors 5,85  
Holandia 8555  
Christiana 5,827,50  
Kopenhaga 4047,50  
Stokholm 657,50  
Hiszpania 3290  
Tendencja spokojna.

### Rońcowe notowania w Zurychu.

#### Zamknięcie.

ZURYCH, 4-go kwietnia. (Telegram własny „Gł. Pol.”)  
Warszawa 0,0150  
Nowy-jork 542,50  
Londyn 25,55  
Paryż 55,55  
Wiedeń 0,07650  
Praga 10,10  
Włochy 27,15

Grand-Kino

Motto: Kobieta zmienna jest... Niezapomniany genialny od- twórca potężn. roli w 'J'accuse'

Dziś wielka premiera!

Severin MARS

Druga i ostatnia seria

w dwuserjow. dram. życiowym p. t.

Co może kobieta

Obraz ten — to wieczna zagadka duszy kobiecej, to apoteoza złych i dobrych jej czynów.

Początek o godz. 5-ej, ostatni seans o godz. 9.30.

Teatr SCALA Dziś i codziennie „BAJADERA“

Reżyser Tadeusz Wołowski. Tańce układu baletmistrza Majewskiego. Chór i orkiestra pod batutą D. Bajgielmana. Dekoracje art. mal. Braunera. Bilety do nabycia w kasie teatru „Scala“.

T-two Miłośników Muzyki Traugutta № 1. JUTRO, w piątek, 6 kwietnia o 8.30 wiecz. Wieczór pieśni wykona HELENA Zboińska-Ruszkowska Przy fort. Dyr. Ryder. Szczegóły w programach.

MEBLE gabinetowe kryte skórą i gobelinem DYWANY Fabryczny skład: Łódź metalowych Honrada, Jarnuszkowicza i S-ki Wyróbów B-ci Thonet Materacy. Kompletne urządzenie pokoi: Stołowych, Sypialnych, Salonów i Gabinetów. Meble Koszykowe.—Meble biurowe.—Kuchnie białe MAGAZYN MEBLI Wł. ROMISZOWSKIEGO, Łódź, Piotrkowska Nr. 116

ARMOURA Smałec wieprzowy, czysty „PURE LARD“, marki „Shield“. Słoninę „Fat Backs“, Mydło do prania. Mleko skondensowane słodzone, oferują hurtownie Jeneralni Ajenci na Polskę: Sp. Akc. LAMBERT i KRZYSIAK, Warszawa, Niecała 8.

Zarząd Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Branży Obuwianej w Łodzi, Wschodnia № 70 zaprasza swych członków na Ogólne Doroczne Zebranie odbyć się mające dziś w czwartek dnia 5-go kwietnia o godz. 6 po poł. Uprasza się o liczenie przybycia. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie kasowe za rok 1922; 2) Odczytanie bilansu za rok ubiegły; 3) Zatwierdzenie budżetu na rok 1923; 4) Wybory nowego Zarządu, kandydatów i komisji rewizyjnej; 5) Wolne wnioski. Uwaga: W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków Ogólne Zebranie, jako w drugim terminie odbędzie się tegoż dnia punktualnie o godz. 8 wiecz. bez względu na ilość obecnych członków. ZARZĄD. Pierwszorzędna przedalnia poszukuje dzielnego, dobrze z klientelą obznajmionego sprzedawcy dla przedzwy wigoniowej

Dr. J. Sołowiejczyk Choroby skórne i weneryczne ul. Pańska Nr. 4 (róg Konstantynowskiej) Przejmuje oddanie od 1-4 w niedziele i święta 7-1 287-10 Przeprowadził się Dr. med. Kerszner Zielona 16 Choroby dzieci i wewnętrzne. Przyj. od 1-3 i od 6-7 775-5 Dr. med. POLAKOWSKI ginekolog-akuszer mieszka obecnie przy ul. Piotrkowskiej № 68. Przyjmuje w gabinecie lekarskim przy Al. Kosciuszki 53, od 4-6. 685-5

Dr. med. Braun Pofudniowa № 23. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przejmuje od 12-3; w niedziele i święta od 2-4. Ul. 6 Sierpnia (Bened.) 1 Choroby kobiece, skórne i weneryczne (kob.) Uważanie wstęp na tworzy elektrolizy. 502-5 Dr. med. Zeligsonowa Przejmuje od 12-3; w niedziele i święta od 2-4. Ul. 6 Sierpnia (Bened.) 1 Choroby kobiece, skórne i weneryczne (kob.) Uważanie wstęp na tworzy elektrolizy. 502-5

Kto sprzeda lub wydzierżawi plac w Łodzi około 500 mtr. kwadr. z boconia kolejową oraz budynkami na składy i stajnię. Ewentualnie poszukiwany do kupna sam plac przy torze kolejowym w mieście lub poblizu miasta. Oferty do „Głosu Polskiego“ pod „Plac 300“. 781-1 Poważne przedsiębiorstwo przemysłowe poszukuje rutynowanego samodzielnego buchaltera-bilansistę i korespondenta polsko-niemieckiego. Oferty ze świadectwami oraz z podaniem żądanej pensji sub. „Wykwallikowany“ do Adm. „Głosu Polskiego“ 25-5 Młody, energiczny człowiek samodzielną buchalter-bilansistę i korespondent, władający gruntownie językami: polskim, niemieckim, rosyjskim i francuskim, piszący biegle na maszynie, posiadający dwouletnią praktykę biurową, handlową i ekspedycyjną, obecnie na kierowniczym stanowisku, pragnie zmienić posadę. Oferty proszę kierować do Adm. „Głosu Polskiego“ sub „Energja“ 770-1

Szybko i punktualnie DOSTARCZAMY DO ROSJI żywność, pieniądze oraz rzeczy (ubrania, obuwie, bielizna, sprzęty domowe i t. p.) — Wyplacamy pieniądze przestane do Rosji, w każdej walucie lub według najwyższego kursu sowieckich pieniędzy. Przyjmujemy przekazy pieniężne z Rosji w każdej walucie. 719-1 Przeprowadzamy w Rosji wszelkiego rodzaju transakcje handlowe i finansowe, realizację rozmaitych ruchomości i nieruchomości. „T-two Kosmo-Russ“ Warszawa, Gęsia 13, w podwórzu. General. przedstawicielstwo na całą Polskę „Rosyjsko-Baltyckiego Lloyd“ w Berlinie. Żądajcie prospektów załączając marek poczt. na Mk. 750.

„BIP“ Bureau Informacji „Prasowych“ „BIP“ Łódź, ul. Cegielniana Nr. 40. Telefonu Nr. 20-52. UWAGA: Dział ogłoszeń i reklam zamieszcza ogłoszenia we wszystkich pismach po cenach redakcyjnych ul. Cegielniana 40.

Do interesu blawatnego potrzebna wykwalifikowana sprzedawczyni Firma „Konwencja“ ul. Piotrkowska 101. Zgłaszać się od 12-1. 740-2

2 pokoje z kuchnią, elektr. oświetleniem, meblami zaraz do odstąpienia. Blizsze informacje udziela Mino Konstantynowska 72. 713-2

KARETA elegancka w najlepszym stanie zaraz do sprzedania. Zobaczyć można u gospodarza. Senatorska № 25. 803-1

NAGRODA! Zgubiono dnia 1 kwietnia lańcuszek złoty z krzyżkiem, poświęcony, idąc ulicami Wólcząską, Karola, Pańską do Sw. Anny. Łaskawie znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem. Wólcząska 164, Orzechowski. 783-1

4 pokoje z kuchnią, kompletnie umeblowane, z wszelkimi wygodami do oddania. Oferty sub „Złoty polski“ 792-1

Posiadam lokal w centrum miasta poszukuje solidnego wopólnika z kapitałem 10-15 milionów celem powiększenia interesu. Łask. oferty do „Głosu Polsk.“ pod „B. C. 1980“ 784-1

Do sprzedania dywan duży, ładny, lino-leum, kanapę, biurko i maszynę do szycia przy ul. Dzielnej 19, w sklepie starych mebli. A. Wajcman. 802-1

Sprzedam pa'to męskie (jesienne). Zgłaszać się Wólcząska 7 m. 8, od 3-4

Młody, energiczny, inteligentny człowiek poszukuje jakiegokolwiek posady. Wymagania skromne. Referencje — pierwszorzędne Łask. oferty do „Głosu“ pod „D. E.“ 785-1

Zęby sztuczne na Lekarz-Dentysta M. KARABANOW Wschodnia 31 (w podwórzu, lewa of. 1 piętro. Przyj. od 9 do 7 wiecz.

ogłoszenia drobne Kupno i sprzedaż. (Za wyraz 180 mk.) pielnizna, Krawaty, Reka- wiczki, Skarpetki, Pończochy, Obuwie, Galanterja na taniej i na raty w Jarmarku Łódzkim Piotrkowska 44. 58-10-k gubernarzy do sprzeda- nia. Pomorska № 18, stróż wskaze. 728-2-k Jupyje brylanty, złoto, srebro, zęby, biżuterię Konstantynowska 7, Mi- lich. 487-29-k Meble: kanapę z fotel- ni leżankę, stół, zegar, akwarjum z motorkiem sprzedam tanio. Rad- wańska 17 m. 5. 793-5

potrzebna ekspedientka do samodzielnego pro- wadzenia cukierni, z kancją i biegłą w ra- chunkach, z całodziennym utrzymaniem. Lino- wa № 27, cukiernia, Mi- chalski. 768-2-pz

potrzebna dolna panna do pracowni sukien- Szkołna 27, partér, Zie- lińska. 774-2-pz

potrzebna inteligentna izraelitka (starsza pan- na) do częściowego za- jęcia się domem i dzie- ci, a także do pomocy w sprzątaniu. Aleja 1-go Maja 15, m. 10, front, od 1 do 5. 798-2-pz

potrzebny młodzieniec izraelita, obeznany w składzie manufaktury, posiadający ładny cha- rakter pisma, znający bu- chalterję. Wymagane re- ferencje. Oferty do „Gło- su“ pod „Manufaktura“ 763-1-pz

poszukuje rutynowanej, inteligentnej panny chrześcijanki do dwóch chłopców lat 9-8. Zgi- się Sienkiewicza № 25 miesz. 11. 764-1-pz

potrzebna krawcowa do domu prywatnego. — Piotrkowska 103 m. 2. 783-1-pz

stolarzy meblowych za- jdobrem wynagrodze- niem przyjmie Krzyżów- ski i S-ka. Napiórkow- skiego 7, przy Górnym Rynku. 776-2-pz

Lokale i mieszkania. (Za wyraz 200 mk.) Dwukilenny duży pokój i frontowy przy ul. Piotrkowskiej, na 1 p., odpo- wiedni na biuro do wy- najęcia. Oferty sub „P“ do admin. „Głosu“ 775-1-m

po wynajęcia jeden lub dwa pięknie umeblo- wane pokoje, z utrzyma- niem. Oferty do „Głosu“ pod „Centrum“ 760-1-m

Jeden sklep składający się z 3 pokoi z dnem i lipca r. b do wynaje- cia. Wiadomość: ul. Piotrkowska 22 u gospodarza. 751-3-m

Młody człowiek z wy- m kształceniem akad. poszukuje pokoju kawal- erskiego ewentualnie z wiktem. Oferty do „Głosu“ pod „Lwowa- nin“ 781-3-m

poszukiwany niekrepują- cy pokój lub pokój z kuchnią od zaraz. Of. do „Głosu Polsk.“ sub „Doktor“ 75-3-m

Zastarowane. (Za wyraz 180 mk.) chłopiec potrzebny do terminu. Orła 23, sto- larnia. 767-2-pz

po bezdziejnego małżeń- stwa potrzebna lepsza czysta służąca do kuch- ni i pomocy w gospo- darstwie. Adres: ul. Piotr- kowska 89, m. 9 778-1-pz

potrzebna ekspedientka do samodzielnego pro- wadzenia cukierni, z kancją i biegłą w ra- chunkach, z całodziennym utrzymaniem. Lino- wa № 27, cukiernia, Mi- chalski. 768-2-pz

potrzebna dolna panna do pracowni sukien- Szkołna 27, partér, Zie- lińska. 774-2-pz

potrzebna inteligentna izraelitka (starsza pan- na) do częściowego za- jęcia się domem i dzie- ci, a także do pomocy w sprzątaniu. Aleja 1-go Maja 15, m. 10, front, od 1 do 5. 798-2-pz

potrzebny młodzieniec izraelita, obeznany w składzie manufaktury, posiadający ładny cha- rakter pisma, znający bu- chalterję. Wymagane re- ferencje. Oferty do „Gło- su“ pod „Manufaktura“ 763-1-pz

poszukuje rutynowanej, inteligentnej panny chrześcijanki do dwóch chłopców lat 9-8. Zgi- się Sienkiewicza № 25 miesz. 11. 764-1-pz

potrzebna krawcowa do domu prywatnego. — Piotrkowska 103 m. 2. 783-1-pz

stolarzy meblowych za- jdobrem wynagrodze- niem przyjmie Krzyżów- ski i S-ka. Napiórkow- skiego 7, przy Górnym Rynku. 776-2-pz

Lokale i mieszkania. (Za wyraz 200 mk.) Dwukilenny duży pokój i frontowy przy ul. Piotrkowskiej, na 1 p., odpo- wiedni na biuro do wy- najęcia. Oferty sub „P“ do admin. „Głosu“ 775-1-m

po wynajęcia jeden lub dwa pięknie umeblo- wane pokoje, z utrzyma- niem. Oferty do „Głosu“ pod „Centrum“ 760-1-m

Jeden sklep składający się z 3 pokoi z dnem i lipca r. b do wynaje- cia. Wiadomość: ul. Piotrkowska 22 u gospodarza. 751-3-m

Młody człowiek z wy- m kształceniem akad. poszukuje pokoju kawal- erskiego ewentualnie z wiktem. Oferty do „Głosu“ pod „Lwowa- nin“ 781-3-m

pokoju poszukuje sa- motny spokojny urzęd- nik, pożądane z cał- dziennym utrzymaniem. Oferty pod „W. P.“ do admin. „Głosu Polsk.“ 777-3-m

pokój lub 2 umeblowa- ne, z całodziennym u- trzymaniem do wynaje- cia. Wólcząska 41 m. 21 779-1-m

Doniesienia rozmaite. (Za wyraz 180 mk.) akuszerka Pipikowa A przyjmuje zwolnienie pań miejscowych i przy- jezdnych. Piotrkowska № 132. 782-10-d

przybił się pies rasy „Doberman“. Do ode- brania za zwrotem kos- ztów przy ul. Pustej № 10. 721-3-d

Zagubione dokumenty: (Za wyraz 100 mk.) pawid Szladman zgubił paszport zagraniczny, ważny na czas od 7 paź- dziernika 22 r. do 7-go kwietnia 25 r., wyd. w Łodzi. 765-3-z

Goldberg Leibus Ber- g zgubił dowód tymcza- sowy, wyd. w Piotrkowie. 750-3-z

Groszyński Jan zgubił książeczkę zwolnienia wyd. w Łodzi. 726-5-z

Wierszberżanka Ruta zgu- biła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 757-1-pz

Wupka Majer zgubił do- wód osobisty, wyd. w Łodzi. 756-3-z

stańczyk Antonina zgu- biła bilet wolnej jazdy K. E. Ł. 765-2-pz

Radowski Andrzej zgu- bił kartę powołania z 1895 r., wyd. w Łodzi. 742-3-z

Wajnberg Boruch zgu- bił kartę powołania rocz. 1888. 788-3-z

reginał dowód akade- micki, wyd. przez Uni- wersytet Jagielloński na nazwisko Gustawy Glika man vel Feliks. 59-3-z

Redaktor i wydawca Marcella Sacas